

## O narodach socjalistycznych

Jest rzeczą zrozumiałą, że los burżuazyjnych narodów związany jest z losem kapitalizmu, że z upadkiem kapitalizmu muszą one zejść z widowni.

Ale istnieją na świecie również inne narody. Są to nowe, radzieckie narody, które się rozwinęły i ukształtowały na bazie starych, burżuazyjnych narodów po obaleniu kapitalizmu w Rosji, po zlikwidowaniu burżuazji i jej partii nacjonalistycznych, po wprowadzeniu ustroju radzieckiego.

Klasa robotnicza i jej internacjonalistyczna partia są siłą, która spaja te nowe narody i kieruje nimi. Sojusz klasy robotniczej z pracującym chłopstwem w łonie narodu w celu zlikwidowania resztek kapitalizmu w imię zwycięstwa budownictwa socjalizmu; znieszenie resztek ucisku narodowego w imię równouprawnienia i swobodnego rozwoju narodów i mniejszości narodowych; znieszenie resztek nacjonalizmu w imię utrwalenia przyjaźni pomiędzy narodami i utwierdzenia internacjonalizmu; wspólny front ze wszystkimi uciśnionymi i niepełnoprawnymi narodami w walce przeciwko polityce zaboborów i wojen zaboborczych, w walce przeciwko imperializmowi — takie jest duchowe i społeczno-polityczne oblicze tych narodów.

Takie narody należy kwalifikować jako narody socjalistyczne...

Na gruzach starych, burżuazyjnych narodów powstają i rozwijają się nowe, socjalistyczne narody, o wiele bardziej zwarte niż jakikolwiek naród burżuazyjny, albowiem są wolne od nieubłaganych przeciwieństw klasowych, trawiących narody burżuazyjne i o wiele bardziej ogólnonarodowe niż jakikolwiek naród burżuazyjny...

**STALIN**  
(Z art. „Kwestia narodowa a leninizm”)

## Mao - Tse - Tung przybył do Moskwy

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, dnia 16 grudnia przybył do Moskwy przewodniczący Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Mao Tse-Tung.

## Zasłużymy na miano Stalinowców

# Robotnicy Zakładów im. Stalina

### podejmują zobowiązania oszczędnościowe dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Wodza Światowego Proletariatu

W kilku poznańskich zakładach pracy odbyły się wczoraj masowe zebrania załogi, na których podjęto szereg zobowiązań w celu uczczenia 70-rocznicy urodzin Józefa Stalina.

W Zakładach Przemysłu Metalowego im. Józefa Stalina odbyło się zebranie drugiej zmiany. Robotnicy postanowili w dniu 20. 12 — w dniu pracy Stalinowskiej specjalnie wydajną pracę uczcić 70 rocznicę urodzin Wodza światowego proletariatu — Józefa Stalina.

W imieniu załogi FP przemawiał Antoni Korcz, Antoni Wójcik i Stanisław Bukowski, którzy wśród burzliwych oklasków zadeklarowali — zobowiązanie do oszczędzania łącznie 1.360.000 zł. Ob. Rajpol z FC zobowiązał się w imieniu załogi jego działu zaoszczędzić 430 tysięcy zł. Ob. LECZYK z FX zadeklarował, że cała załoga podniesie wydajność pracy o 10 procent. Ob. AUGUSTYNIAK z warsztatów to-karsko-szkoleniowych odczytał zobowiązanie absolwentów SPP którzy dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina zaoszczędzą 55 tys. zł.

Specjalne owoce wzbudziło zobowiązanie STEFANI PIOTROWSKIEJ, która oświadczyła, że przy intensywnej współpracy z towarzyszkami pracy Bukowskim i Dłużniewskim, podniesie szybkość skrawania metalu na swojej ma-

# GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 5 zł

CZYTELNIK

Rok V ABCD

Poznań, poniedziałek 19 grudnia 1949 r.

Nr 348 (1728)

## Młodzież polska dała wyraz

### głębokim uczuciom czci i miłości

# dla Generalissimusa STALINA

## Uroczysta akademie w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 15 bm. zakończona została gwiazdzista sztafeta młodzieży, zorganizowana przez Związek Młodzieży Polskiej w oparciu o Polską Zjednoczoną Partię Robotniczą dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina. W dniu tym ze wszystkich województw Polski do Warszawy przybyły delegacje młodzieży, noszące dary i meldunki o wykonanych zobowiązaniach, którymi młodzież polska uczciła wielką rocznicę.

W godzinach wieczornych w auli Politechniki Warszawskiej odbyła się uroczysta akademie, na której przedstawiciele młodzieży polskiej uchwiliły wysłanie listu z życzeniami do Generalissimusa Stalina.

Gdy na salę wchodzi członek Rady Państwa Franciszek Jóźwiak w towarzystwie wicepremiera rządu R. P. Antoniego Korzyckiego, rozlegają się wycieczne oklaski.

Żywiłowy entuzjazm wywołało przybycie na akademie ministra obrony narodowej, Marszałka Polski Konstantego Rokossowskiego, któremu towarzyszy I wiceminister obrony narodowej generał Edward Ochab.

Burza owacji powitany został przybyły następnie ambasador ZSRR Wiktor Lebediew. Padają okrzyki na cześć Wodza międz. narodowego obozu pokoju Józefa Stalina, na cześć przodującej partii bolszewików WKP (b), Zebrani skandują słowo — symbol „Stalin, Stalin, Stalin”. Odegraniem hymnów polskiego i radzieckiego rozpoczęła akademie.

Na trybunę wchodzi zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR gen. E. Ochab.

„Młodzi przyjaciele! Synowie i córki ludu pracującego!

Przybyliście ze wszystkich krańców wyzwolonej ziemi polskiej, aby dać wyraz uczuciom młodzieży naszej, głębokim uczuciom czci i miłości dla

## Chińskie wojska ludowe na granicy Vietnamu

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi o zajęciu przez wojska ludowe miasta Czen-Nan-Kwan, leżącego na granicy Vietnamu. Miasto to zostało wyzwolone przez kolumnę wojskową, która przeszła w błyskawicznym marszu z zachodniej części prowincji Kwantung. Kolumna ta przebyła w ciągu ostatnich 3 dni 150 km. W czasie walk w pobliżu granicy Vietnamu wojska ludowe rozbiły 33 dywizje kuomintangowską.

Józefa Stalina, dla wielkiego wodza wszystkich postępowych sił ludzkości.

Dzieła Stalina są dla nas drogowskazem, postać Stalina jest dla nas wzorem. Winna ona być zwłaszcza wzorem dla Was, młodzi Towarzysze. Studujcie jego życiorys, uczcie się z doświadczeń jego życia wczuwając się w sens słów Stalina wypowiedzianych o wielkim Leninie. Pamiętajcie, że Stalin, to Lenin dnia dzisiejszego.

Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, w której imieniu mam zaszczyt przemawiać, uczy się na przykładzie, na wzorach WKP (b), Pomoc WKP (b) mądre wskazówki Stalina, historyczne uchwały Biura Informacyjnego pomogły również naszej partii przewyciężyć, oportunistyczne teorie grupy nacjonalistycznej, która próbowała zepchnąć partię na błędne antyleninowskie pozycje, na manowce titowskiego nacjonalizmu i oszczędzania.

Mówiąc o walce, jaką prowadzi cała postępowo ludzkość z podlegaczami wojennymi, o

## NAGRODY wartości 70 m. zł. dla przodujących górników

KATOWICE (PAP). Główny komitet współzawodnictwa pracy Związku Zawodowego Górników, przystąpił do premiowania przodujących górników, biorących udział w akcji współzawodnictwa.

Ostatnio dla górników kopalni węgla kamiennego przeznaczono blisko 4800 nagród w postaci aparatów radiowych, materiałów płaszczowych, rowerów, zegarów, teczek itp.

Wartość tych nagród obliczana jest na kwotę około 70 milionów złotych.

## 700 tys. koron czeskich na odbudowę WARSZAWY

CIESZYN ZACHODNI (PAP). Na czeskim Śląsku Cieszyńskim została zakończona zbiórka na odbudowę Warszawy, przeprowadzona przez Polski Związek Kulturalno-Oświatowy i Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej.

Jak wynika z dotychczasowych obliczeń zbiórka przyniosła przeszło 700.000 koron, przekraczając przewidywaną sumę o 200.000 koron.

## Lud francuski w obronie pokoju

PARYŻ (PAP). Francuscy bojownicy o wolność i pokój, ogłosili odezwę do narodu, w której wzywają wszystkich Francuzów do solidarnej akcji na rzecz zakazu broni atomowej. Odezwa zapowiada, że w styczniu 1950 roku Związek Bojowników o Wolność i Pokój rozpocznie w całym kraju wielką kampanię za zakazem broni atomowej.



Stalin ogląda nowy samochód osobowy ZIS - 101

## Z Warszawy wyjechał specjalny pociąg z darami ludu polskiego dla Generalissimusa Stalina

WARSZAWA (PAP). Dnia 16 bm. odszedł z Warszawy pociąg z darami społeczeństwa polskiego dla Generalissimusa Józefa Stalina

Ludność stolicy udekorowała 11-wagonowy pociąg czewienią, na której widniały hasła, wyrażające uczucia narodu polskiego dla genialnego Wodza mas pracujących świata.

„Niech żyje wódz i nauczyciel mas pracujących świata — Józef Stalin!” „Niech żyje Józef Stalin — wielki przyjaciel Polaków!” „Niech żyje wódz światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu — wielki Stalin!” — głosiły hasła.

Parowóz ozdobiony był wielkim portretem Stalina — pędzla znanego malarza polskiego Kościelniaka.

„Pociąg z darami polskich robotników, chłopów i intelektualistów jest symbolem naszej głębokiej czci i miłości dla wielkiego Stalina, dla tego, którego imię jest nierozdzielnie związane z naszą wolnością, dla tego, który przewodził obozowi postępu, pokoju i socjalizmu, dla tego, którego imię wyraża triumf socjalizmu — powiedział wśród burzy oklasków zebranych wiceprzewodniczący Centralnej Rady Zw. Zaw. — ob. Burski.

Dary, wykonane z ogromną precyzją, są dziełem pracy rąk robotników, chłopów i intelektualistów, są wynikiem nowej myśli i twórczej pracy naszego społeczeństwa, które swoim wysiłkiem wzmocniło oboz pokoju i postępu, paraliżując zamysły imperialistycznych podlegaczy wojennych.

W imieniu robotników, zorganizowanych w związkach zawodowych — kończy wiceprzewodniczący CRZZ ob. Burski — w imieniu całego społeczeństwa pracującego, przeżył z darami najgorętsze uczucia miłości i poświęcenia.

## DAR Odrodzonego Wojska Polskiego

WARSZAWA (PAP). W 70 rocznicę urodzin Wojsko Polskie ofiarowuje Generalissimusowi Józefowi Stalinowi gablotę, zawierającą zabytkową broń. Dar ten jest wyrazem gorących uczuć miłości i hołdu żołnierzy ludowego Wojska Polskiego dla Generalissimusa Józefa Stalina — Wodza światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, Wielkiego Przyjaciela Polski.

Dnia 14 grudnia w Muzeum Wojska Polskiego obejrzał gotową do wysyłki gablotę minister obrony narodowej marszałek Konstanty Rokossowski w towarzystwie I wiceministra obrony narodowej gen. bryg. Edwarda Ochaba, szefa sztabu generalnego gen. broni Władysława Korczyca i szefa głównego zarządu polityczno-wychowawczego gen. bryg. Mieczysława Wągrowskiego.

## Program uroczystości którymi Poznań uczci 70-tą rocznicę urodzin Generalissimusa Stalina

W całym kraju ludność pracująca przygotowuje się do godnego uczczenia 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina. W Poznaniu także trwają w całej pełni przygotowania. Oto program obchodu uroczystości, które odbędą się w naszym mieście.

Do 20 bm. we wszystkich zakładach pracy odbywać się będą akademie z udziałem profesorów i studentów szkół artystycznych oraz artystów scen poznańskich.

W teatrach poznańskich trwa ruchoma wystawa reprodukcji malarstwa radzieckiego o tematyce stalinowskiej.

17 bm. o godz. 19 w Starym Ratuszu Związek Literatów urządzi wieczornicę poświęconą Józefowi Stalinowi.

18 bm. 30 ekip łączności miast ze wsią wyjedzie z Poznania na wieś wielkopolską z zespołami świetlicowymi, by pomóc w urządzaniu akademii i wieczornic.

18 bm. o godz. 15 Teatr Wielki wystawi dla świata pracy bezpłatnie operę pt. „Eugeniusz Oniegin”.

W tym samym dniu w auli Akademii Handlowej o godz. 10 przedstawiciel Komitetu Centralnego PZPR ob. Młynarski wygłosi odczyt p. „Stalin budowniczym socjalizmu”.

W dniu 20 bm. załogi poznańskich zakładów pracy przystąpią do jednodniowego współzawodnictwa na cześć Józefa Stalina, zainicjowanego przez polskich hutników. Wykonania specjalnych zobowiązań podjęli robotnicy Zakładów im. Stalina, MPKE, PMT, Maggi i innych.

W tym samym dniu nastąpi dekoracja miasta. Specjalnie udekorowany zostanie plac Wolności. Poszczególne dekoracje zaprojektowali robotnicy poznańscy przy współudziale artystów plastyków.

21 bm. odbędzie się centralna akademie w Teatrze Wielkim. Po akademii rozpoczyna się w 15 punktach miasta zabawy ludowe. W tym samym dniu o godz. 20 w kinie „Bałtyk” wyświetlony zostanie film produkcji radzieckiej pt. „Bitwa o Stalingrad”.



# Wszystkie narody świata uczczą 70 rocznicę urodzin WIELKIEGO WODZA obozu pokoju, postępu i socjalizmu

Za cztery dni narody świata, całą postępującą, miłującą pokój ludzkość obchodzić będzie 70 rocznicę urodzin Wodza i Nauczyciela obozu pokoju — Generalissimusa Józefa Stalina.

Z całego świata płyną do Moskwy podarki dla do- stojnego Solenizanta.

**W setkach tysięcy listów, skierowanych do Józefa Stalina, znajdujemy wyrazy hołdu, czci, uwielbienia i gorącej miłości, płynące z serc milionów ludzi, — których łączy wspólna sprawa obrony pokoju.**

## ZWIĄZEK RADZIECKI

Przygotowania do uroczystości 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina nabierają w Związku Radzieckim coraz szerszego rozmachu.

Ludzie radzieccy wyrażają swą bezgraniczną miłość do wielkiego Wodza mas pracujących całego świata wspaniałymi wyczynami na froncie współzawodnictwa socjalistycznego nowymi zwycięstwami przemysłu, transportu i rolnictwa. Ze wszystkich zakątków ZSRR płyną do Moskwy podarki, wyrażające najgłębsze i najserdeczniejsze uczucia 200 milionowego narodu radzieckiego do Wielkiego Stalina.

Pisarze i poeci radzieccy, muzycy składają w swych utworach hołd genialnemu Nauczycielowi i Wodzowi. Do Moskwy zaczynają przybywać delegacje mas pracujących wszystkich republik związkowych.

Do stolic radzieckiej przybywają delegacje z krajów demokracji ludowej.

W Związku Radzieckim rozpoczynają się sesje naukowe, poświęcone genialnej twórczości Stalina, organizowane przez akademie nauki, instytuty i uniwersytety.

## WŁOCHY

Z całego kraju napływają w dalszym ciągu wiadomości o setkach podarunków dla Józefa Stalina, składanych przez organizacje postępowe i demokratyczne, oraz poszczególne osoby.

Włoski Związek Młodzieży Komunistycznej wdał z okazji 70 rocznicy urodzin Stalina orędzie, w którym składa najgorętsze życzenia wielkiemu jubilatowi. Do życzeń tych — jak głosi orędzie — przylączyła się cała młodzież włoska, pragnąca pokoju i walcząca przeciwko podżegaczom wojennym i ustrojowi nędzy i wyzysku.

## FRANCJA

Ludność Francji przesyła w dalszym ciągu dary urodzinowe dla Józefa Stalina.

Matka bohatera Ruchu Oporu Jacques Decourt przelała łańcuszek który syn jej nosił w dniu rozstrzelania przez hitlerowców.

Weterani powstania floty czarnomorskiej przelała tablicę z brązu, pochodzącą z krążownika „Francja”, którego załoga nie chciała walczyć przeciwko młodej republice radzieckiej.

## WĘGRY

Współzawodnictwo ku czci 70 rocznicy urodzin wielkiego Stalina ogarnęło milionowe rzesze węgierskich mas pracujących. Do walki o przedterminowe wykonanie 3-letniego planu gospodarczego na dzień 21 grudnia włączyły się tysiące robotników, inżynierów i techników.

Wspaniałe wyniki przynosi również współzawodnictwo wśród pracującego chłopstwa które pragnie zbliżyć się jubileusz uczcić nowymi sukcesami.

Na ręce sekretarza generalnego Węgierskiej Partii Pracujących napływają setki listów i

depezy, w których masy pracujące Węgier donoszą o organizowaniu dni pracy Stalinowskiej.

## DANIA

W dzień wielkiego jubileuszu — 21 grudnia Komunistyczna Partia Danii organizuje w Kopenhadze uroczystą akademię poświęconą Józefowi Stalinowi. Referat o życiu i działalności Stalina wygłosi przewodniczący Partii Axel Larsen.

## HOLANDIA

W Amsterdamie otwartą została wystawa darów dla Wielkiego Wodza narodów. W uroczystości otwarcia udział wzięli przedstawiciele społeczeństwa miasta.

Otwierając wystawę przewodniczący Komunistycznej Partii Holandii Vagenaar oświadczył między innymi: „Dary te są świadectwem gorącej miłości i oddania mas pracujących Holandii dla Józefa Stalina. Naszemu najdroższemu Nauczycielowi i Towarzyszowi życzymy długich lat zdrowia dla dobra ludzkości”.

## KOREA

We wszystkich miastach i wsiach Ludowo-Demokratycznej Republiki Koreańskiej odbywają się zgromadzenia i akademie poświęcone życiu i działalności Józefa Stalina.

W wielu miastach otwarto

wystawy, poświęcone wielkiemu Solenizantowi.

## NIEMCY

W Niemczech trwają przygotowania do obchodu 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina.

Instytut Marks — Engelsa — Lenina w Berlinie zorganizował cykl wykładów, poświęconych Stalinowi.

Ukazał się specjalny jubileuszowy numer czasopisma teoretycznego SED „Einheit”, poświęcony 70 rocznicy urodzin Stalina. W numerze jubileuszowym znajdują się artykuły o Stalinie Wilhelma Piecka, Otto Grotewohla itd.

Jak donosi agencja ADN, ro-

botnicy wszystkich przedsiębiorstw górniczych Niemieckiej Republiki Demokratycznej biorą czynny udział we współzawodnictwie pracy ku czci 70 rocznicy urodzin Stalina.

## AUSTRIA

Masy pracujące Austrii aktywnie przygotowują się do obchodu 70 rocznicy urodzin Wielkiego Stalina.

Prasa postępową publikuje dziesiątki listów, które wyrażają gorącą miłość dla Wodza całej postępowej ludzkości.

W kilku dzielnicach Wiednia odbyły się już uroczyste akademie, poświęcone 70 rocznicy urodzin Stalina.

## Polonia Belgijska protestuje przeciwko prześladowaniom Polaków we Francji V Zjazd Zw. Patriotów Polskich w Belgii

BRUKSELA (PAP). W Brukseli odbył się V doroczny Zjazd Związku Patriotów Polskich w Belgii. Ponad 100 delegatów przybyłych ze wszystkich osiedli polskich obradowało nad aktualnymi zagadnieniami życia wychodźczego oraz nad problemem wzmocnienia więzi łączącej Polonię Belgijską z krajem.

Uczestnicy zjazdu postanowili zorganizować wśród wychodźstwa polskiego w Belgii zbiórki pieniężną na odbudowę Zamku Królewskiego w Warszawie.

W jednogłośnie uchwalonej rezolucji delegaci wyrazili niezłomną wolę poparcia obozu pokoju i postępu, jak najostrej napiętnowali metody represji i terroru stosowane przez władze francuskie wobec Polaków we Francji oraz we-

zwali wszystkich Polaków do obrony dobrego imienia Ojczyzny za granicą.

Zebrani wystosowali depezy powitalne do Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Marszałka Rokossowskiego oraz uchwaliłi tekst odezw do Polonii Belgijskiej, w której potępiają zbrodniczą działalność garstki reakcyjnych działaczy

## Dalszy wzrost bezrobocia w Anglii

LONDYN (PAP). W Anglii nieustannie wzrasta bezrobocie. Według danych oficjalnych o publikowanych przez brytyjskie ministerstwo pracy w listopadzie zarejestrowano 32,389 bezrobotnych więcej niż w październiku br.

## Zeznania szpiega Bukisowa ujawniają szeroką sieć wywiadu francuskiego w Polsce powiązana z wywiadem brytyjskim Pierwszy dzień procesu szpiegowskiego we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). Pierwszy dzień procesu agentów wywiadu francuskiego przed Rejonowym Sądem Wojskowym we Wrocławiu wypełniły zeznania oskarżonego Bazylego Bukisowa, który ujawnił machiniacze szerokiej sieci wywiadu francuskiego w Polsce, kierowanego przez etatowych urzędników francuskiej służby dyplomatycznej i konsularnej. Ujawnione zostały powiązania wywiadów brytyjskiego i francuskiego na terenie Polski. Stwierdzono także, że dla lepszego maskowania się, zastępca attaché wojskowego ambasady francuskiej w Warszawie używał w stosunkach ze swymi agentami szpiegowskimi fałszywego nazwiska.

W toku ustalania personaliów, dwaj oskarżeni obywateli francuscy, Józef Feldeisen i Albert Hoffmann proszą o sprostowanie danych aktu oskarżenia, oświadczając, że są narodowości francuskiej a nie niemieckiej. „Ich bin Franzose” — oświadczył pośród wesołości sali osk. Feldeisen. Należy zaznaczyć, że zarówno obaj ci oskarżeni obywatele francuscy, jak i obywatel niemiecki Wilhelm Hilde znają tylko język niemiecki i przesłuchiwanym są za pośrednictwem tłumacza. Z tłumacza francuskiego korzysta oskarżona Yvonne Bassaler.

## Pierwsze zadania Bukisowa

Po odczytaniu pełnego tekstu aktu oskarżenia pierwszy zeznawał osk. Bazyl Bukisow, który przyznał się do winy i w obszernych wyjaśnieniach naświetlił szczegóły swej działalności szpiegowskiej. Bukisow nawiązał kontakt z wywiadem francuskim w maju 1948 roku, kiedy to starał się w konsulacie francuskim w Krakowie o dokumenty, które umożliwiłyby mu wyjazd do

Francji. Konsul francuski Henri Leautier kazał mu się zgłosić w tej sprawie do swego biura i tam zapoznał go z wojskowym francuskim, który przedstawił się jako major Mercier, Konsul Leautier i major Mercier wypytywali Bukisowa szczegółowo o jego przeszłość i uwarunkowały wydanie potrzebnych na wyjazd dokumentów od zgoły na współpracę z wywiadem francuskim na terenie Polski. Oskarżony Bukisow przyjął tę propozycję i otrzymał następnie od majora Mercier pierwsze zadania, polegające na szczegółowej obserwacji ruchu kolejowego na pewnych odcinkach ze szczególnym uwzględnieniem charakteru przechodzących transportów. Bukisow dostarczył żądanych informacji, które przekazane zostały za pośrednictwem konsulatu francuskiego w Krakowie do ambasady Republiki Francuskiej w Warszawie. Oskarżonemu wypłacono wówczas pierwsze wynagrodzenie za usługi wywiadowcze. Oskarżony podaje, że następnie został skontaktowany z ówczesnym wicekonsulem francuskim w Krakowie p. Aymar de Brossin de Mere. Przewodniczący: Jakie sta-

nowisko zajmował de Mere w organizacji wywiadu francuskiego w Polsce?

Oskarżony: Dowiedziałem się później, że był on główną osobistością w wywiadzie. Spotykałem się z nim bardzo często. Za każdym razem dawał mi on szczegółowe instrukcje odnośnie wykonania zleconych mi zadań wywiadowczych.

## Szczególnie „interesowali” się Dolnym Śląskiem

Bukisow zeznaje dalej, że z polecenia de Mere wyjeżdżał często w teren, gdzie sporządzał plany oraz zbierał dane dotyczące obiektów wojskowych — przeważnie lotnisk i koszar.

Bukisow na polecenie swych zwierzchników wyjeżdżał w teren z kompasem oraz przyrządami potrzebnymi dla sporządzania szkiców obiektów wojskowych. Działalność początkowo w województwie kieleskim, a następnie odbył 10 podróży do Dolny Śląsk, ponieważ teren ten szczególnie interesował de Mere. „Z każdego wyjazdu przywoziłem informacje — powiedział oskarżony. — De Mere pouczał mnie jak sporządzać plany i dokonywać obserwacji. Uczyl mnie rozpoznawania poszczególnych typów samolotów na lotniskach, demonstrując mi u siebie odpowiednio modele samolotów wojskowych jak również rysunki dystynkcji wojskowych używanych w Wojsku Polskim. De Mere kazał mi również werbować nowych agentów do swej sieci szpiegowskiej. Oskarżony podkreśla, że konsul francuski w Krakowie Leautier był doskonale poinformowany o jego szpiegowskiej działalności.

# Miłość i przywiązanie MŁODZIEŻY POLSKIEJ dla Generalissimusa Stalina

(Ciąg dalszy ze str. 1) walce o pokój, mówca stwierdza:

„Historia ludzkości nie zna przykładu, aby jakikolwiek ruch ogarnął tak olbrzymie masy, setki milionów ludzi, jak potężny ruch pokoju, ruch, którego sztandarem jest imię Stalina.

Starajmy się zwiększyć nasz wkład w zwycięstwo tego wielkiego, obejmującego wszystkie kraje frontu wolności, pokoju i socjalizmu. Frontu, na którego czele stoi największy geniusz ludzkości — towarzysz Stalin.

W imieniu KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w uroczystym dniu rocznicy zjednoczenia polskiego ruchu robotniczego, w przeddzień wielkiego święta pracujących całego świata, w przeddzień urodzin Generalissimusa Stalina, życzę wam nowych sukcesów w pracy i walce o umocnienie Polski robotniczo-chłopskiej, Polski idącej szlakiem, który dla całej ludzkości wytknęli Lenin i Stalin.

Równie częste owacje na cześć Stalina, Komsomolu oraz ZMP wywołuje przemówienie przewodniczącego zarządu głównego ZMP ob. Matwina.

Z kolei wygłosił przemówienie przewodniczący Zarządu Głównego ZMP — ob. Matwin, który mówiąc o wzmocnionej i aktywnej politycznej i produkcyjnej w okresie przygotowań do obchodu 70 rocznicy urodzin Wodza międzynarodowego proletariatu, stwierdza, że mamy tu do czynienia z nowym politycznym zjawiskiem wielkiej wagi.

Nie ulega wątpliwości — powiedział ob. Matwin — że nie spotykamy rozmach tego nowego ruchu, który rozwija się w naszym kraju w ciągu stalinowskich dni, tłumaczy się przede wszystkim znaczeniem hasła, bojowego zawołania, za którym idą i działają masy, a w szczególności masy młodzieży. Wiecie, że to hasło jest krótkie i składa się z jednego słowa. Brzmi ono — STALIN.

Imię Towarzysza Stalina stało się dla naszej młodzieży sztandarem, wspaniałym sztandarem ciężkiej, twardej i surowej, ale przepięknej walki o lepszy świat.

Stalin — to dla naszej młodzieży znaczy — przede wszystkim walka o pokój, sprawiedliwość i równe prawa w stosunkach między wszystkimi

narodami — wielkimi i małymi.

Stalin — to znaczy dla naszej młodzieży — walka z panowaniem kapitału, walka ze światem nędzy i ucisku, krzywdy i ciemnoty. To znaczy walka o socjalizm.

Nasza młodzież buduje fundamenty socjalistycznej Polski. Przy tej pracy mamy ciałe przed oczyma przykład socjalistycznego budownictwa w ZSRR, epopeję stalinowskich 5-letek, porywający bojowy szlak Leninowskiego Komsomolu, który wyrastał pod troskliwą opieką Towarzysza Stalina, wielkiego wodza WKP (b), najwspanialszej partii rewolucjonistów i budowniczych.

Nasza młodzież uczy się od Tow. Stalina, jak się buduje nowy ustrój.

Młodzież naszego kraju uważa nierozdzielnie bojowe braterstwo polskiej i radzieckiej młodzieży za rejonie szczęśliwej przyszłości, za fundament swojego rozwoju.

Nasi chłopcy i dziewczęta widzą w Tow. Stalinie postać wielkiego wodza rewolucji, genialny umysł uczonego, który pomaga im zrozumieć wszelkie zawiłości współczesnego świata i tocząca się w nim walka.

Uczymy się wreszcie od Tow. Stalina skromności i prostoty.

Oto dlaczego masy pracujące i młodzież całego świata, a w tej liczbie i naszego kraju, otaczają Tow. Stalina taką miłością, szacunkiem i uwielbieniem. Masy pracujące całego świata — kończy mówca wśród owacji zebranych — a w ich liczbie i my idziemy niepowstrzymanie naprzód. Idziemy pod przewodem Tow. Stalina!

Stalin to sztandar naszego zwycięstwa. Niech długo żyje wielki Wódz, genialny i ukochany nasz Nauczyciel! Niech żyje Tow. Stalin!

Zebrani uchwalają następnie tekst uroczystego adresu do Generalissimusa Stalina.

Ozdobny album zawierający adres wręcza przedstawicielowi ZSRR ambasadorowi W. Lebediewowi sekretarz Zarządu Głównego ZMP ob. Stasiak.

Następnie dokonano wyboru delegata, który zawiezie ma do Moskwy dary i życzenia od młodzieży polskiej dla Generalissimusa Stalina. Wybrany został Szczepan Partyka, murarz racjonalizator.

## Za „zalatwianie” spraw przyjmowali łapówki 3 dzień procesu przeciw b. kierownikom OUL

W trzecim dniu rozprawy przeciwko b. kierownikom O. U. L. przed Sądem Apelacyjnym w Poznaniu składał wyjaśnienia oskarżony Edmund Widermański, który oprócz pełnienia funkcji kierownika Wydz. Ewid.-Statystycznego brał również udział w Komisjach Szacunkowych. Widermański przyznał się do pobierania łapówek, oświadczył jednak, że nie miały one związku z jego urzędowaniem. Zainteresowani wręczyli mu pewne kwoty zupełnie dobrowolnie.

W sprawie zarzutu przyspieszenia czynności w swoim wydziale oświadczył Widermański, że nic w tym kierunku nie robił choć zainteresowani mogli tak sądzić. Stało się to dlatego, że w swoim wydziale nie posiadał założeń i wszystkie sprawy zalatwiał odręcznie. Ogółem pobrał on według aktu oskarżenia około 200.000 złotych. Stwierdza, że sumy te przyjmował, gdyż znajdował się w bardzo ciężkiej sytuacji materialnej.

Następnie składał wyjaśnienia oskarżony Józef Gumny który w O. U. L. pełnił obowiązki kierownika w Oddz. Sądownym Wydz. Prawnego. Sprawa jego przestępstw ogranicza się do pobierania łapówek i to w 10 wypadkach. M. in. pobrał on dwukrotnie łapówki od St. Grupańskiego w wysokości około 80.000 zł co razem z innymi pobranymi sumami wynosi ogółem około 140.000 zł. Również Gumny przyznał się do pobrania łapówek, lecz podkreślił, że pobranie tych sum nie było związane z jego urzędowaniem. W sprawie przyspieszenia sprzedaży St. Grupańskiemu remanentu półfabrykatów i fabrykatów z pominięciem przedsiębiorstwa w Czarnkowie oraz sprzedaży magnesów radiowych interweniował Gumny u nacz. Frlesego, a następnie u wicedyr. Michałowskiego. Szczegółowo przedstawił Gumny rozmowy, prowadzone między nim Grupańskim i wicedyr. Michałowskim, przy czym stwierdził, że wicedyr. Michałowski wniosek o nabycie tych remanentów przez Grupańskiego, zalatwił odmownie. Wicedyrektor Michałowski umotywowował swą odmowę tym, że bezpośrednia sprzedaż tych remanentów była sprzeczna z zarządzeniami i mogła ona nastąpić jedynie w drodze przetargu. Rozprawa trwa.

Gumny w dalszym ciągu wyjaśniał że wskutek interwencji przedstawiciela Państwowej Centrali Zaopatrzenia Materiałowego Przemysłu Elektrotechnicznego w Warszawie p. Golasowskiego, którego sprowadził Grupański, wicedyr. Michałowski podczas pobytu z nimi w kawiarni „Arkadia”, a następnie w lokalu „Continental”, zgodził się na bezpośrednią sprzedaż materiałów Grupańskiemu. Całość została wobec tego oszacowana na sumę 667 500 zł. Nabywcą był Grupański. (lc)



# ROLA STALINA

## W DZIELE WYZWOLENIA KOBIETY W ZSRR

Położenie kobiety w carskiej, na wprost feudalnej Rosji było nad wyraz ciężkie. Wśród wyzwolonych — najokrutniej wyzyskiwana, wśród ograniczonych w prawie — najbardziej ograniczona, nosiła na swych barkach cały ciężar nędzy, ciemoty i zacofania, które były jedynym „dorobkiem” mas pracujących w Rosji Przedrewolucyjnej. Wyzwolić kobietę zrobić z niej równoprawnego członka społeczeństwa, zwrócić jej ludzką godność — mógł jedynie socjalizm.

„Pełne zrównanie praw kobiet z mężczyznami” uchwalili jako hasło programowe II Zjazd Rosyjskiej Socjaldemokratycznej Robotniczej Partii w roku 1903. To stanowisko Partii, stanowisko Lenina i Stalina zrozumiały i ocenili kobiety, to stanowisko wyzwoleło w kobietach rosyjskich aktywność rewolucyjną, gotowość do walki o swoje życie, o swoje prawa. W latach 1901, 1905, 1913 brały one czynny udział w strajkach, demonstracjach i walkach ulicznych. W szeregach Rewolucji 1917 r. walczyły dziesiątki tysięcy kobiet o swoje wyzwolenie.

O udziale kobiet w ruchach rewolucyjnych mówił Stalin:

„Żaden wielki ruch ludzki ujarzmionych w historii ludzkości — nie odbył się bez udziału kobiet pracujących. Kobiety pracujące — uciskane najbardziej ze wszystkich uciskanych — nigdy nie pozostawały, nie mogły pozostać z dala od wielkiego szlaku ruchu wyzwolenieckiego... Nic dziwnego, że rewolucyjny ruch klasy robotniczej, najpotężniejszy ze wszystkich ruchów wyzwolenieczych przyciągnął pod swoje sztandary miliony kobiet pracujących.”

W wirze Rewolucji, Lenin i Stalin przystąpili do realizacji programu na odcinku ruchu kobiecego. W listopadzie 1918 r. odbył się w Moskwie I Wszechrosyjski Zjazd robotniczy i chłopcy z udziałem 1147 delegatów z całego kraju. „Nieocenioną zasługą zjazdu jest

to, że położył podwaliny pod organizację politycznego uświadomienia robotniczego i chłopów naszej republiki” — mówił o tym zjeździe jeden z jego inicjatorów, Józef Stalin.

Niemal wszystkie zjazdy partyjne zajmowały się zagadnieniem wyzwolenia kobiety i wciągnięcia kobiet pracujących do budowy radzieckich organizacji partyjnych, związkowych i spółdzielczych. XII Zjazd Partii podkreślił konieczność pracy wśród kobiet wielu narodowości, zamieszkujących byłe kolonialne kresy carskiej Rosji.

W roku 1923 Stalin pisał: „Polityczne uświadomienie kobiet pracujących

### ma pierwszorzędne znaczenie

Robotnice i chłopcy są wolnymi obywatelami — na równi z robotnikami i chłopami... wybierając nasze rady, nasze spółdzielnie... mogą być wybrane do rad do spółdzielni.”

W roku 1927 odbył się wszechrosyjski zjazd robotniczy i chłopcy — członkimi rad i komitetów wykonawczych. Bilans 10-letniej pracy rewolucyjnej wśród kobiet był imponujący: na zjeździe reprezentowanych było 213 000 kobiet, piastujących urzędy i funkcje radzieckie z wyboru. Ławniczek sądowych było już w tym czasie w ZSRR 102 000, ogólna liczba kobiet-społecznie wynosiła 620 000.

W swoim czasie pisał Engels, że warunkiem wyzwolenia

kobiety jest wciągnięcie jej do pracy produkcyjnej i niezależności ekonomicznej. Warunek ten spełnia gospodarka socjalistyczna. W okresie stalinowskich pięćdziesiątka milionów, dziesiątki milionów kobiet odegrało niepoślednią rolę w budowie takich socjalistycznych gigantów przemysłowych, jak Dnieproges, Magnitogorsk, Kuźnieckie Zagłębie Węglowe i wiele innych.

Od roku 1929 do roku 1937 wzrost zatrudnienia kobiet w przemyśle był

### niemal trzykrotny

W tym samym mniej więcej czasie ilość kobiet inżynierów wzrosła 39-krotnie. Podobnie olbrzymi udział kobiet stwierdzić można w rolnictwie, w nauce, szkolnictwie. Na zjeździe kolchoźników-przodowników w 1933 roku Stalin podkreślił znaczenie kolektywizacji dla sprawy wyzwolenia kobiety wiejskiej: „Jeżeli idzie o kolchoźnicę, winny nie pamiętać o sile i znaczeniu kolchozów dla kobiet; winny pamiętać, że tylko w kolchozie mają możliwość zrównania się z mężczyzną”. Zimą 1935 r. z inicjatywy i przy osobistym udziale Stalina odbyło się wiele zjazdów kobiet-przodownic w licznych dziedzinach radzieckiej gospodarki. Na jednym ze zjazdów powiedziała N. Krupskaja, wdowa po Leninie: „Chcę razem z wami wyrazić wdzięczność za to wszystko, co uczyniło dla wzrostu uświadomienia kobiet, dla pobudzenia ich aktywności w pracy społecznej...”

Konstytucyjnym potwierdzeniem rzeczywistości osiągniętych zdobyczy na polu wyzwolenia i równouprawnienia kobiety radzieckiej jest art. 122 Konst. Stalinowskiej:

„Kobiety w ZSRR przysługują równe z mężczyzną prawa we wszystkich dziedzinach życia gospodarczego, państwo-

wego, kulturalnego i społecznego-politycznego...”

### „Referendum kobiece”

W roku 1936 z inicjatywy Józefa Stalina uchwalona została ustawa dotycząca spraw alimentów dla kobiet, budowy żłobków itd. Ustawa ta — przed jej uchwaleniem — była przedmiotem powszechnej dyskusji: dziesiątki tysięcy kobiet wypowiedziało się publicznie w swoich najżywniejszych sprawach. To „referendum kobiece” — to rzecz niestychana i nie do pomyślenia w ustroju kapitalistycznym.

W czasie wojny, w lipcu 1944 roku, wydano ustawę, która pogłębiła i rozszerzyła materialną, zdrowotną i społeczną opiekę — zwłaszcza nad wielodzietnymi i samotnymi matkami. Wysoki poziom obyczajowy, zagwarantowany prawem małżeńskim i rodzinnym w kodeksie cywilnym oraz przepisami kodeksu karnego, które powstały przy udziale i współpracy genialnego ustawodawcy Józefa Stalina — stawia wyzwoloną kobietę radziecką

### na zaszczytnym miejscu w społeczeństwie w ZSRR

Kobietę-żonę i matkę otacza powszechne uznanie i szacunek. Wyzwolona kobieta radziecka, bohaterka pracy, nauki i walki, dokonująca cudów odwagi, poświęcenia i samozaparcia w Wielkiej Wojnie w obronie Ojczyzny, osiągnięcia wspaniałe rezultaty pracy we wszystkich dziedzinach socjalistycznej gospodarki i nauki, uświadamia sobie i docenia rolę, znaczenie i zasługi Generalissimusa Stalina dla osiągnięcia pełnego i rzeczywistego wyzwolenia i równouprawnienia kobiet. Toteż kobiety radzieckie — na równi z całym postępowym obozem — otaczają wdzięcznością i miłością imię: Józefa Stalina.

Józef Spinc

# Idee stalinowskie w sztuce radzieckiej

Naród radziecki kocha sztukę. Otoczona ona jest stałą troską partii, rządu i osobistą opieką Stalina. Kraj nagradza premii Stalinowską, przyznaje zaszczytne tytuły narodowych i zasłużonych artystów tym wybitnym twórcom, którzy w dziełach swych o wysokiej wymowie ideowej i artystycznej odzwierciedlają życie bliższe, zrozumiałe dla milionów ludzi radzieckich. I to, że w sławnej plejadzie artystów i laureatów premii Stalinowskiej spotykamy nazwiska przedstawicieli świata artystycznego wszystkich narodów Związku Radzieckiego, jest najlepszym dowodem wysokiego poziomu i ogromnej sily sztuki narodowej każdego z tych ludów.

Jesteśmy świadkami, jak wielkie są osiągnięcia ustroju radzieckiego w dziedzinie rozwoju kultury narodowej w formie, a socjalistycznej w treści. Narody, które do niedawna nie miały jeszcze żadnej własnej literatury, dziś poszczycić się mogą wybitnymi utworami o charakterze narodowym. Tam, gdzie przed rewolucją docierały jedynie wędrownie trupy teatralne, powstały teatry, kwitnie muzyka, malarstwo, rzeźba i architektura. Sztuka narodów, posiadających wysoką odwieczną kulturę, zapłodnioną nowymi ideami nową treścią, stała się własnością mas pracujących i wkroczyła na drogę niebywałego rozwoju. Utwory wybitnych artystów, twórczość czołowych reżyserów i aktorów teatru i filmu, twórczość którejkolwiek z republik radzieckich stają się własnością wszystkich narodów Związku Radzieckiego, wzbogacając wspólną radziecką kulturę socjalistyczną.

Stalin zaszczepiając artystom radzieckim metody realizmu socjalistycznego, pokazał im tym samym drogę do nowych osiągnięć ideowo-artystycznych.

Realizm socjalistyczny nie oznacza bynajmniej zaprzeczania narodowych, swoi-

stych cech sztuki i kultury poszczególnych narodów, ani też zniwelowania indywidualnych rysów twórczości poszczególnych artystów.

Oporając się na stalinowskiej idei internacjonalizmu A. Zdanow mówił na posiedzeniu przedstawicieli świata muzyki w KC WKP(b):

„Mylą się głęboko ci, którzy sądzą, że rozkwit muzyki narodowej, zarówno rosyjskiej, jak i innych narodów, wchodzących w skład Związku Radzieckiego, oznacza jakiegokolwiek pomniejszenie internacjonalizmu w sztuce. Internacjonalizm w sztuce rodzi się nie na podłożu pomniejszenia i zużożenia sztuki narodowej. Przeciwnie internacjonalizm rodzi się tam, gdzie kwitnie sztuka narodowa”.

W każdym innym kraju nie było i nie mogło być takiego wzajemnego przenikania i oddziaływania na siebie kultur, jakie widzimy w wielonarodowym kraju radzieckim. Możliwe jest to tylko w oparciu sztuki na realizmie socjalistycznym. Sztuka burżuazyjna nie może stać się nauczycielem życia, jest bezpłodna przez swą reakcyjną istotę i ograniczoną. W wielonarodowych państwach burżuazyjnych, szarpanych przeciwieństwami klasowymi — ani w dawnej monarchii austro-węgierskiej, ani w dzisiejszej „demokratycznej” brytyjskiej „Wspólnocie” Narodów — nie zrodziła się sztuka łącząca w sobie lub chociażby odzwierciedlająca twórcze siły poszczególnych narodów tych państw. Wielonarodowa sztuka Związku Radzieckiego jest jednym z przykładów wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalistycznym, wyższości kultury radzieckiej — twórczej wspólnoty kultur narodowych — nad burżuazyjną.

M. Cz.

## NARÓD POLSKI żywi dla

Stalina serdeczne uczucie miłości i wdzięczności. Naród nasz nie zapomni nigdy, że dwa razy w ciągu ćwierćwiecza odzyskał swoją niepodległość dzięki polityce narodowościowej Lenina i Stalina, realizowanej konsekwentnie przez partię bolszewicką.

W kwietniu 1917 roku, na VII Konferencji Bolszewików, która na podstawie tzw. kwietniowych tez Lenina wytyczyła program walki o rewolucję socjalistyczną w Rosji, Stalin referował kwestię narodową i uzasadnił bolszewicką tezę o prawie narodów do samookreślenia, aż do oderwania się i utworzenia samodzielnych państw. Po zwycięstwie Rewolucji Październikowej Stalin, jako Komisarz Ludowy dla spraw narodowościowych, wcielił to prawo w życie, umożliwiając Polsce odzyskanie niepodległego bytu.

Minęło ćwierć wieku — i Polska po raz drugi odzyskała niepodległość dzięki Związkowi Radzieckiemu, dzięki Partii bolszewickiej i Józefowi Stalinowi.

Przyniosła ją Polsce Armia Radziecka — Armia Wyzwolenia.

Już w listopadzie 1918 r. przemawiając do żołnierzy Armii Radzieckiej, Stalin wskazał, że mają oni do wypełnienia wielką misję historyczną — wyzwolenie uciemiężonych narodów Europy z jarzma niewoli hitlerowskiej.

Armia Radziecka, którą kierował Stalin z honorem wypełniła to zadanie, udowadniając całemu światu, że jest armią wolności i niepodległości narodów.

W 1943 roku Stalin powiedział Polakom w ZSRR: „Możecie być pewni, że Związek Radziecki uczyni wszystko co możliwe, by przyspieszyć klęskę naszego wspólnego wroga — Niemiec hitlerowskich, by utrwalić przyjaźń polsko-radziecką i dopomóc ze wszyst-

# Józef Wissarionowicz Stalin

kich się w odbudowie silnej, niepodległej Polski”.

Każdy Polak wie, jak wiernie i wielkodusznie słowo to zostało dotrzymane.

Stalin pomógł nam w odbudowie Wojska Polskiego, które obok Armii Radzieckiej podjęło walkę o Polskę ludu pracującego. Stalin posta-



J. Stalin, W. Lenin i M. Kalinin na VIII Zjeździe RKP (b) w marcu 1919 roku

wił na Konferencji Poczdamskiej sprawę zwroczenia nam Ziemi Zachodnich aż po Odrę i Nysę i zagwarantował interesy Polski w uchwalech poczdamskich. Stalin i Jego współpracownicy bronili naszej nowej granicy z Niemcami przed atakami anglosaskich imperialistów. Stalin na czele Związku Radzieckiego uchronił nasz kraj przed wkroczeniem wojsk imperializmu amerykańskiego dzięki czemu uniknęliśmy losu Grecji i państw zmarszalizowanych i mogliśmy stworzyć władzę klasy robotniczej i mas pracujących.

Z imieniem Stalina jest związany nierozdzielnie nowy rozdział w historii naszego narodu i w dziejach stosunków polsko-radzieckich. Za sprawą Stalina, dzięki

wyzwoleniu naszego kraju przez Armię Radziecką, uratowane zostało istnienie narodu

ni i wrogoci — pomiędzy narodami naszymi powstały stosunki współpracy i przyjaźni. Dzięki pomocy Stalina, dzięki wyzwoleniu Polski przez Armię Radziecką i powstaniu u nas nowej, robotniczo-chłopskiej władzy, kraj nasz przestał ostatecznie odgrywać rolę bezwonnego narzędzia i przedmiotu zgnębienia dla Polski antyradzieckich knołów i intryg międzynarodowego imperializmu i wstąpił na drogę braterskiego sojuszu z Krajem Socjalizmu, ostoją pokoju i wolności narodów.

Za sprawą Stalina Polska wróciła na Ziemię Zachodnią, a jej granice przesunięte daleko na zachód, oparły się o Odrę, Nysę i Bałtyk.

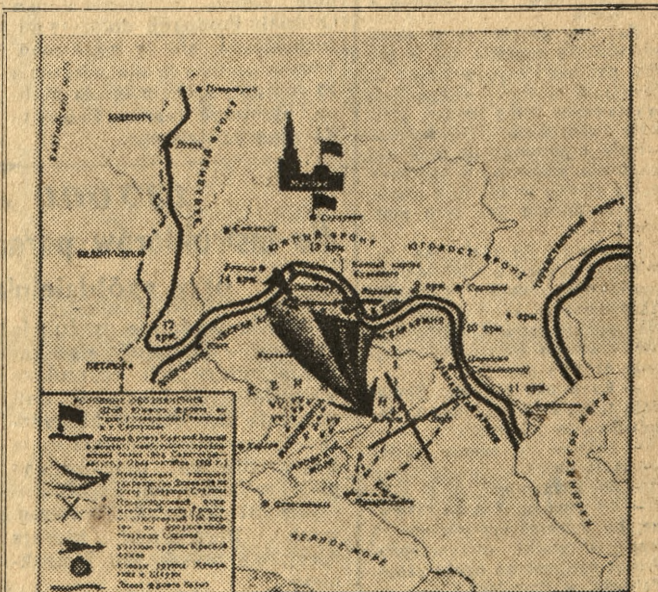
To wreszcie dzięki Stalinowi, dzięki konsekwentnie pokojowej i zgodnej z uchwalemi poczdamskimi polityce radzieckiej we wschodnich Niemczech — powstała Republika Demokratyczna i po raz pierwszy w dziejach, naród polski usłyszał zza Odry, nie słowa wrogoci, a słowa szczerzej przyjaźni.

Dzięki Stalinowi między Polską Ludową a Socjalistycznym Związkiem Radzieckim powstały stosunki nowego, socjalistycznego typu. Nie są to już stosunki podporządkowania, wyzysku, nienawiści i konkurencji, jak się to zwykle dzieje pomiędzy państwami kapitalistycznymi. Przeciwnie — są to nowe stosunki wzajemnej pomocy i szczerzej współpracy, stosunki, opierające się na

wspólnocie dążeń i celów, na braterstwie ludzi pracy na wspólnej walce o pokój i wolność narodów.

Są to stosunki nowego typu, w ramach których kraj zwycięskiego socjalizmu, Związek Radziecki, udziela wszechstronnej pomocy, kroczącej ku socjalizmowi Polsce Ludowej.

Wiadomo jak decydującą rolę odegrała pomoc ekonomiczna Związku Radzieckiego w odbudowie naszej gospodarki narodowej i w przedterminowym zakończeniu planu 3-letniego.



Po klęsce armii Judenicza pod Piotrogadem, rozbita w czasie pierwszej interwencji, Ententa przedsięwzięła na jesieni 1919 roku nową wyprawę, wciągając do niej oprócz wojsk białogwardyjskich i własnych oddziałów również armie mniejszych państw sąsiadujących z Rosją. W trudnej i niebezpiecznej sytuacji Komitet Centralny Partii posłał Stalina. Stalin opracował plan operacji, którego realizacja spowodowała całkowitą klęskę Denikina



# Zamiast stajen zdobionych atłasem jasne i przestronne mieszkania dla pracowników

Na szczycie nowej konstrukcji drewnianej w majątku państwowym w Czarniejewie kołysze się wieniec. To budoje się właśnie zespołowa czyszczalnia z której korzystać będą mogli także mało i średniorolni chłopcy. Suszarkę wyremontowano ze szmelcu — nie będzie już klopotu z mokrym zbożem.

Lecz to nie jedyny i nie najważniejszy odcinek poprawy, jaka się rzuca w oczy w czarniejewskim majątku PGR. A przecież obejmując w marcu ubiegłego roku swe stanowisko dyrektor zespołu Witold Zwierzycki nie wiedział od czego zacząć. Gospodarka była kompletnie zaniedbana, pozostawione przez rdzę maszyny stały w pokrzywach, hodowla należała do najgorszych odcinków. Musiało tak być, skoro uprzedni administrator b. dziedzic Stanisław Lisewski dbał tylko o własną kieszeń, co potwierdził zresztą później jeszcze raz wywołując swym postępowaniem głośny w całej Polsce strajk pracowników rolnych w zarządzanym przez siebie majątku w Nadziejewie pow. średzkim.

Zdewastowany majątek wydzwignęły oranżerie, które rozbudowano we własnym zakresie sposobem gospodarczym oszczędzając już przez to samo 4 miliony złotych. Dokupiono jedynie rury do centralnego ogrzewania. Owoce nie dały na siebie długo czekać. Od stycznia bowiem do lipca br. uzyskano 4 800 000 zł czystego dochodu, w tym 3 miliony zł za same pomidory.

Cieplarnie ogląda się dziś z wielką przyjemnością, przesuwając wzrok po tysiącach fiołków alpejskich, goździków, czy młodych pędów pomidorów. Kierownictwo zamierza fotografe najpiękniejszych okazów przesłać z okazji 70 ro-

cznicy urodzin Wodzowi So-

cializmu Józefowi Stalino<sup>W</sup>.

Podnosi się wydajność całego ogrodu, obsługiwane przez 14 pracowników pod doświadczonym kierownictwem Sylwestra Małeckiego. Majątek czarniejewski nie posiada żadnych placówek przemysłowych, toteż szczególnie uwagę zwrócono poza tym na nasiennictwo. Wykorzystano nadto dzięki racjonalnej gospodarce wszystkie stare, zniszczone stawy rybne, uzyskując już z tego źródła również 1 200 000 zł dochodu, we własnym zakresie wyrabia się dachówkę. We wzorowej obo- (podobne budoje się dla inwentarza pracowników deputowanych majątku) liczbę dojnych krów powiększono o 43, urządzono osobne garaże do traktorów, pomieszczenia na materiały pędne nawozy sztuczne i węgiel.

Nie ma już w reprezentacyjnej stajni dawnego hrabstwa szaf oszklonych, wybitych... zielonym atłasem, w których wieszano się końskie półszorki. Szafy przydały się do blura, a miejsce wielkopolskiego luksusu w stajniach zajęła poparta czynnem troska o pracowników majątku, którzy przed wojną mieli w rozwalających się, zimnych czworakach, gorsze warunki mieszkaniowe, niż... konie „pana hrabiego“ Skórzewskiego.

W toku budowy jest łaźnia, prawie na ukończeniu nowoczesne urządzenie przedszkole, powstaje także ogródek jordanowski. Z dochodów oranżerii za I półrocze nie tylko zakupiono 30 koni lecz skanalizowano wszystkie domy pracownicze, a w mieszkaniach założono podłogi i okna. Wła- snym sposobem gospodarczym przeprowadzono także kapitalny remont 3 budynków, zajmowanych przez 6 rodzin. Prze-

prowadzono drenażowanie o- bejść, by w domach nie było wilgoci.

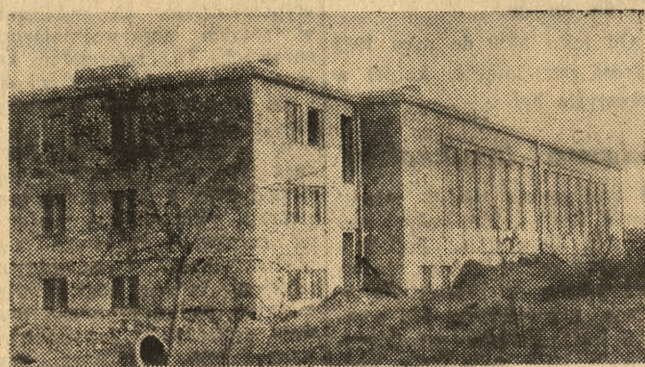
W samym biurze majątku dobrze potraktowano wykresowość, związaną ze statystyką i planowaniem dla wszystkich majątków zespołu, do którego należą: Czeluścian Goranin, Żydowo, Jelitowo, Fałkowo, Lubowo i Strychowo z jego

słynną na całą Polskę hodowlą świni. Jednym z projektów jest m. in. założenie hodowli jedwabników.

Zycie majątku PGR w Czarniejewie i jego zespołu nie jest dziś hamowane ręką pseudo-administradora, płynnie innym, wartkim nurtem — nurtem nowej epoki.

B. Promiński

## Nowa szkoła



W robotniczej dzielnicy Poznania — Starolece budoje Zarząd Miejski nową szkołę dla tamtejszej dziatwy. Już wkrótce szkoła otworzy podwoje i przyjmie do swych klas setki młodzieży, która dotąd uczęszczać musiała do szkół w śródmieściu. Budynek szkolny (na zdjęciu) zostanie urządzony według najnowszych wymogów. W licznych pracowniach znajdują się wszelkie pomoce naukowe. Nie zabraknie również sali gimnastycznej, auli i świetlicy. Fot. Głos Wlkp. — E. Kitzmann

## Świetlica „Energetyków“ tętni życiem

Świetlica pracowników Po- znańskiego Zjednoczenia Energetycznego mieściła się dotąd w budynku przy Al. Marcinkowskiego, 21 bm. otwarta została nowa świetlica w gmachu przy ul. Rzeczypospolitej 5.

Zycie świetlicowe w Zjednoczeniu zaczęło organizować się w styczniu br. Wtedy to utworzono ośmioosobową orkiestrę salonową, która powiększona została obecnie do 12 osób. Dyrygentem orkiestry jest Tad. Jasiak „na codzień“ kartotekarz w biurze. Orkiestra, jedna z najlepszych orkiestr świetlicowych w Poznaniu, ma poza sobą wiele występów w mieście i na prowincji, organizowanych przez ORZZ.

Z chwilą objęcia kierownictwa świetlicy przez Bogdana Stulgrosza, który ukończył specjalny kurs przy Szkole Wojewódzkiej Z. Z., życie świetlicowe rozwija się coraz intensywniej. Powstają nowe sekcje, które biorą udział w licznych świetlicowych wieczorach artystycznych. W końcu września powstał balet (4 pary), którym kieruje Feliks Ławniczak. Brak kostiumów hamuje częściowo pracę zespołu; ostatnio jednak pokonano trudności na tym odcinku, w najbliższym już czasie balet otrzyma własne kostiumy.

W październiku powstał i inicjatywy B. Stulgrosza męski kwartet rewersów (w składzie: Baranowski, Kunicki, Gąszczak i Stulgrosz) oraz 25-osobowy chór mieszany trzygłosowy. Powołana została do życia także sekcja sceniczna, która z miejsca zabrała się do pracy i w najbliższym już czasie wystawi ciekawą sztukę.

W świetlicy pracownicy chętnie spędzają wolny czas przy różnych grach umysłowych: czytaniu książek, które można wypożyczyć we własnej bibliotece. Ponadto odbywają się w

niej zebrania i kursy (jęz. rosyjskiego, kroju, szkolenie zawodowe itp.).

Niewątpliwie każdy docenia ważność rozwoju życia świetlicowego. U „Energetyków“ są wszelkie warunki, potrzebne do tego rozwoju. Przydałoby się może większe zainteresowanie życiem i potrzebami świetlicy ze strony rady zakładowej.

(mk)

## Szamotuły

Z inicjatywy Komitetu ob- chodu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Stalina odbędzie się w Szamotułach dziś w niedzielę dnia 18 grudnia br. o godz. 10 w świetlicy Wielkop. Zakładów Drzewnych przy ul. Dworcowej publiczny odczyt o życiu, twórczości i walce Stalina. Odczytem tym powinni się zainteresować wszyscy mieszkańcy Szamotuł. (ik)

## Z wizytą w pracowni znanej rzeźbiarki WANDY SOKOŁOWSKIEJ

Być w Zielonej Górze to znaczy m. in. odwiedzić znaną i cenioną w całym kraju rzeźbiarkę Wandę Sokołowską, która tu zamieszkuje i tworzy już od lipca 1945 r.

Sokołowska pochodzi z Warszawy. Tam pobierała nauki początkowe i tam kończyła rzeźbiarstwo u prof. Tadeusza Breyera (Akademia Sztuk Pięknych). Przed drugą wojną artystka znana już jest w stolicy. Bierze udział w różnych wystawach, zbiera nagrody, ma zamówienia. Szczególnie życzliwie przyjmuje krytyka wspaniałą rzeźbę „Dziecko“, wystawioną w warszawskim I.P.S-ie. Specjalność obecnej Zielonogórzanki to rzeźby portretowe w formie głów, piersi oraz miniatury. (Słynne są miniaturki wybitnych artystów scen polskich).

Po wojnie Sokołowska bierze udział w 4 wystawach urządzonych przez plastyków Ziemi Lubuskiej. (Zielona Góra, Gorzów, Międzyrzecz). W Zielonej Górze urządziła 2 własne wystawy, ciesząc się powodzeniem. Obecnie artystka przystępuje z pomocą Zarządu Głównego Z. Z. A. P. do zorganizowania nowej wystawy w tym mieście. W Wystawie Ziemi Odzyskanych Sokołowska nie brała udziału tylko dlatego, że rzeźby tej w czasie transportu uległy poważnemu zniszczeniu. Sprawa ta odbiła się głośnym echem w prasie wrocławskiej. Artystka natomiast pracowała na WZO wykonując rzeźby dekoracyjne dla pawilonu „Człowiek“. W tej chwili pra-

## Książki nagrodą dla przodowników pracy

Celem uczczenia 70-rocznicy urodzin Józefa Stalina pracownicy Biblioteki Miejskiej w Poznaniu przygotowali podarunki książkowe dla przodowników pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych oraz dla przodowników i racjonalizatorów Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego. Komplet, zawierający książkę beletrystyczne, społeczne i polityczne, będą wręczone w niedzielę przez delegatów Biblioteki Miejskiej. W zespole Parzęczewo (pow. Kościan) obdarowanych zostanie 6 przodowników, w zespole Pepowo (pow. Gostyń) — także 6 w zespole Kosowo (pow. Gostyń) — 10, w zespole Ostrowo Szczyckie (pow. Września) — 9. Razem wśród 30 przodowników PGR rozdzieli się 294 książki.

Również wyróżniający się pracownicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego otrzymają 18 bm. książki które przekaże dyrektor Biblioteki Miejskiej mgr Róg-Mazurek w Poznaniu w Warsztatach WZPD przy ul. Szanieckiej 10. Komplet otrzymają przo-

downicy: Wacław Szmarcki z Rogoźna, Jan Andrzejewski z Wronek, Andrzej Sowiński z Szamotuł, Edm. Dukat z Swarzędza, Marian Wawrzynowicz z Wolsztyna — racjonalizatorów zaś: St. Nowakowski i Bol. Kaczmarek z Jarocina, Maria Anioł z Swarzędza i M. Spizewski z Kostrzyna.

W chwili obecnej pracownicy Biblioteki Miejskiej przygotowują na 20 bm. otwarcie Centrali Wypożyczalni Dziecięcej przy ul. Marsz. Rokossowskiego w Halę Ciężkiego Przemysłu MTP. Wypożyczalnia ta liczyć będzie 2600 tomów. W tym samym dniu również zostanie otwarta nowa wypożyczalnia dla ośledla Szczepankowo przy ul. Bodawskiego 55.

Członkowie poznańskiego Koła Związku Bibl. i Archw. Polskich dla uczczenia 70-rocznicy urodzin Wielkiego Wodza Proletariatu obdarowali bielizną, odzieżą zabawkami i słodyczkami niewidome dzieci w Zakładzie w Owiańskach. Zebrali także dla tego Zakładu komplet książek, napisanych systemem Breila. (y)

## Ostatnia droga zasłużonego działacza PZPR

Wieść o nagłym zgonie I sekretarza Kom. Pow. Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Mogilnie, ob. Jana Cieloszyka odbiła się szerokim echem na terenie całego województwa poznańskiego i wzbudziła szczerzy żal wśród szerokich mas robotniczo-chłopskich.

Ob. Cieloszyk swym szczerym, bezpośrednim podejściem do ludzi zjednał sobie powszechny szacunek i poważanie. Tysięczne rzesze ludności wzięły udział w pogrzebie, jak i odbył się w ub. czwartek w Mogilnie.

Punktualnie o godz. 14.15 trumnę ze zwłokami współtowarzysza wynieśli na barkach I sekretarz KW PZPR ob. Olszewski oraz sekretarze Komitetów Powiatowych z Gniezna, Konina i Inowrocławia. Przy dźwiękach Marsza Żałobnego Chopina wyruszył kondukt pogrzebowy na cmentarz.

Pożegnalne przemówienie nad trumną wygłosił I sekretarz KW PZPR Olszewski, pełniąc żałobnie wykonał wielogłosowy chór z Gniezna pod kier. R. Poczekaja, orkiestra odegrała „W mogile ciemnej“, a wielo-

tysięczny tłum odśpiewał „Międzynarodówkę“. Po dalszych przemówieniach towarzyszy i przyjaciel zmarłego, przy dźwiękach Marsza Żałobnego Chopina spuszczono trumnę ze zwłokami do grobu. Po raz ostatni pochylili się szandary wielu organizacji oddając hołd pamięci zmarłego działacza robotniczego.

## 18 LZS-ów w pow. gnieźnieńskim

W powiecie gnieźnieńskim założono do tej pory 18 Ludowych Zespołów Sportowych, do końca roku zaś powstanie jeszcze kilka. Najżywniejszym jest w tej chwili LZS w Kiszkuwie, na drugim miejscu znajduje się Żydowo, na trzecim Fałkowo.

Zespół w Żydowie otrzymał ostatnio subwencję z Woj. Rady Sportu Wiejskiego w wys. 66.000 zł, za co zakupiono 7 par butów piłkarskich oraz oszczep i dysk. (pr)

## Odbudowana żwirownia w Dolaszewie zaspokoї potrzeby Zjednoczeń PPB w Poznaniu i Warszawie

Szybka odbudowa zniszczonego Poznania pochłania między innymi ogromne ilości żwiru, którego brak poważnie się odczuwa. Celem zapewnienia stałej dostawy wautościowego żwiru na budowy, Oddział Produkcji Zjednoczenia Poznańskiego Państw. Przedsiębiorstwa Budowlanych, uruchomił zniszczoną w 80% działaniem wojennymi żwirownię w Dolaszewie k/Piły, która będzie nale-

żała do największych żwirowni w Polsce. Uroczyste otwarcie żwirowni nastąpi w dniu dzisiejszym.

Trzeba zaznaczyć, że na wytrzymałość betonu, w skład którego wchodzi żwir i cement, w dużym stopniu wpływa odpowiednie uziarnienie żwiru oraz czyszczenie go z osadów gliny i rdzawki.

Nowa żwirownia w Dolaszewie, wyposażona w najnowocześniejszy sprzęt jak: płucz-karki, tłucz-karki i sortowniki — umożliwi wyprodukowanie najlepszego gatunku żwiru. Dzięki użyciu na budowach betonu o dużej wytrzymałości, będzie można zaoszczędzić znacznych ilości żelaza i cementu.

Wydajność żwirowni będzie wynosiła ok. 100 wagonów żwiru dziennie, co zaspokoї nie tylko zapotrzebowanie robót prowadzonych przez PPB, ale umożliwi również dostarczenie żwiru na odbudowę Warszawy.

Od dnia 1 listopada br. praca przy odbudowie żwirowni posuwała się w tempie przyspieszonym. Załoga i kierownictwo Oddziału Produkcji dołożyły dużych starań, aby w myśl zobo- wiązań podjętych dla uczczenia 70 rocznicy urodzin Józefa Stalina, ukończyć remont żwirowni do dnia dzisiejszego.

## 120 000 zł nagród dla instruktorów poradnictwa żywieniowego przy spółdzielniach mleczarskich

Wzmoc wydatnie produkcję rolniczą — oto najpilniejsze zadania wszystkich czynników gospodarczych. Idąc po tej linii Centrala Spółdzielni Mleczarsko-Jajczarskich zorganizowała na terenie woj. poznańskiego przy mleczarniach spółdzielczych 37 poradni żywieniowych. Poradniami kierują specjalnie wyszkoleni instruktorzy.

W ub. tygodniu odbyła się w Poznaniu odprawa instruktorów poradnictwa żywieniowego, której przewodniczył inż. Zawada, zastępca dyrektora CSMJ okręgu poznańskiego. Spośród 37 instruktorów 16 zostało specjalnie odznaczonych

za pozytywne wyniki ich pracy, wyrażające się w podniesieniu mleczności u krów w wielu wypadkach o 40 proc.

Wyróżnieni instruktorzy z. Koła, Obornik, Strzelec Krajeńskich, Gorzowa, Ostrowa, Czarnkowa, Cienina, Borku, Chodzież, Liskowa, Skwierzyna, Zielonej Góry, Śmigła, Kępna Wolsztyna i Międzyrzecz otrzymali nagrody pieniężne od 5 do 15.000 zł. Poza tym Instytut Naukowo Wydawniczy Ruchu Ludowego wręczył im fachowe dzieła z dziedziny hodowlanej. Podczas odprawy referat pt. „Produkcja paszy zielonej“ wygłosił inż. K. Jankiewicz (ow)



## Historia z płatkami

Pewna mamusia chciała w Poznaniu kupić dla swej pociechy płatki owsiane. Poszła więc do sklepu i prosi o paczkę tzw. „górskich“.

— Tylko na kartki mleczne, albo na zaświadczenie lekarskie — odrzekł ekspedient.

Mamusia jednak nie miała kart mlecznych, ani lekarskiego zaświadczenia, więc odeszła z kwitkiem.

Tak się złożyło, że ta sama obywatelka znalazła się w Łodzi na ul. Piotrkowskiej. W jednej z wystaw sklepowych wystawiono kilka paczek płatków owsianych. Obywatelka weszła uradowana do sklepu i poprosiła nieśmiało o oglądnięcie przed chwilą w witrynie towar.

— A ile ma być tych płatków? —

Mamusia była zdziwiona. Pamiętając jednak o trudnościach poznańskich kupiła 4 paczki. Ekspedient zapakował, lecz zaniepokojony zapytał równocześnie, dlaczego przyjeżdżna zażądała aż tyle paczek.

— Bo u nas nie ma. Sprzedają tylko na kartki lub na zaświadczenie lekarskie.

— U was, to znaczy gdzie? — padło pytanie.

— W Poznaniu.

— W Poznaniu? A to zabawne, bo przecież my właśnie od was te płatki otrzymujemy. Proszę spojrzeć na opakowanie: Fabryka w Starolecu.

Ekspedient się uśmiechnął — nie mógł zrozumieć. Mamusia także się uśmiechała się z radością. Ale... też nie rozumiała.

My również nie rozumiemy. Kto nam wytłumaczy?

Włóbski



# „Sabcia” przywykła do człowieka, który okazał jej serce

Ponad 200 srebrnych futerek, obnoszonych z wdziękiem przez ich prawowite właścicielki i właścicieli, to wcale nie efekt wystawowy. Rzadko i nielicznie tylko zezwala się na zwiedzenie hodowli lisów w Czerniejewie, pow. gnieźnieńskim jednej z dwu istniejących w woj. poznańskim. Dlaczego? Bo jednym z koniecznych warunków hodowli jest bezwzględna cisza, potrzebną lisom do normalnego rozwoju. Bardzo są na to wrażliwe.

— Może pokazać redaktorowi jednego z bliska — proponuje hodowca Jan Kaczmarski i nie czekając na odpowiedź wchodzi przez uchylone w tym celu drzwi do jednej z klatek. Pochwycić lisa nie jest łatwe nawet w klatce. Kaczmarski doszedł pod tym względem do swojej perfekcji. W ułamku sekundy chwytą puszysty ogon, a następnie tylne nogi umykającego w koło lisa i unosi go do góry, podczas gdy druga ręka obsuwa się powoli do góry po grzbiecie, by ująć mocno skórę u nasady karku.

Można teraz bezpiecznie pogłaskać puszyste, o srebrnym zabarwieniu futerko. Bo wiedzieć trzeba, że lis potrafi się bronić. Doświadczył tego kiedyś sam Kaczmarski, któremu lis przy takiej okazji omal nie odgryzł kawałka dłoni. Dopiero przy pomocy szczyptyci zdolano siłą otworzyć zwarte mocno szczyki srebrzystej bestyjki.

Hodowla, której teren otoczono wysokim ponad 2 metry pło-

tem, stanowiącym „za wysokie progi na lisie nogi”, jest własnością Min. Leśnictwa, a pod nadzorem nadleśnictwa czerniejewskiego. Każda z przewidzianych klatek zaopatrzona jest w tabliczkę, zawierającą personalia lisów — ich rodowody i nawet imiona.

— Właśnie teraz — objaśnia inż. A. Młynarek — zaczyna się sezon uboju lisów na to przeznaczonych, tzn. nielicencjonowanych na hodowlę. Dzięki rozbudowie hodowli ubija się obecnie ok. 100 sztuk, których skórki po oczyszczeniu odbiera Centrala Skór Surowych. W roku ub. z ubitych 72 sztuk uzyskano ok. 5 milionów zł dochodu.

Prócz lisów srebrnych hodowla posiada 7 kanadyjskich rudych, 1 krzyżaka (mieszanka kanadyjskiego ze srebrnym) i 2 niebieskie, przypominające nieco swym śmiesznym wyglądem małpki. Cała ta brać żywi się odpadkami mięsnymi, padliną a nawet jarzynami.

Atrakcją hodowli jest „Sabcia”. Pozostała ona sama z trojga młodych, zamęczonych przez... matkę (lisy czynią to często, zagryzając a nawet pożerając swe młode, na co trzeba szczególnie uważać). Wtedy Kaczmarski wziął „oseska” do swego mieszkania, odychał i wychował tak, że „Sabcia” chodziła za domownikami, jak pies. Ale natura ciągnie nie tylko wilka do lasu. By temu zapobiec musiano i „Sabcie” umieścić w klatce. Różni się jednak wielce od swego lisiego otoczenia, chociaż futerko na niej również srebrzyste.

Kaczmarski może brać ją jak

kociaka na rękę, włożyć całą dłoń między dwa szeregi ostrych zębów bez jakiegokolwiek obawy. Gdy odchodzi od klatki „Sabcia” żegna swego pana płaczącym zawodzeniem. Przywykła do człowieka, który okazał jej serce.

Opuszczając czerniejewską hodowlę lisów z jej leśnym otoczeniem i drewnianą wieżyczką strażniczą, przypominamy sobie sukces jej w roku 1947 na wystawie w Poznaniu. Przygotowana przez Państwo i społeczeństwo jeszcze większych, niż dotąd korzyści.

B. Promiński

## Ukaranie lekarza za niedopełnienie obowiązków

W początkach 1949 r. ludność Żerkowa (pow. Jarocin) i okolicznych gromad żaliła się na brak należytej opieki lekarskiej, bowiem lekarz Ośrodku Zdrowia w Żerkowie dr Bogdan Jaraczewski lekceważył swe obowiązki i odmawiał przyjazdu do chorych, by im udzielić pomocy.

Sprawą tą zajęła się Prokuratura i w rezultacie dr Jaraczewski znalazł się w dniu 7 grudnia br. na ławie oskarżonych przed Sądem Okręgowym w Ostrowie na sesji wyjazdowej w Jarocinie. Akt oskarżenia zarzucił mu m. in., że wzbraniał się jechać do chorej żony Franciszka Józwiaka, która dostała krwiotoku popołudniowego, uzależniając swój wy-

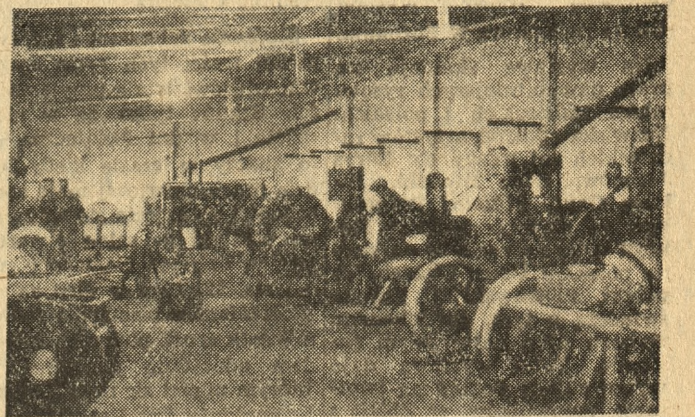
jazd od dostarczenia samochodu. Dalej odmówił wyjazdu do położnicy Pawlacykowej, znajdującej się w bezpośrednim niebezpieczeństwie utraty życia. Odmówił wyjazdu do chorego Andraszczaka z powodu późnej pory itp. Były wypadki, że wzywający pomocy lekarskiej zmuszeni byli interweniować w Milicji Obywatelskiej i u lekarza powiatowego, by zmusić dr. Jaraczewskiego do wyjazdu do chorego.

W wyniku rozprawy i wysłuchania opinii biegłych dr. Simberowicza z Jarocina i dr. Jastrzębskiego z Ostrowa — dr Jaraczewski skazany został na 6 miesięcy aresztu z zawieszeniem wykonania kary na dwa lata. (bdc)

## Przodownicy i racjonalizatorzy Technicznej Obsługi Rolnictwa we Wschowie

Rolnictwo w Polsce uległo po wojnie znacznej modyfikacji a w szczególności na odcinku mechanizacji pracy. W ramach akcji „przemysł dla wsi” tysiące nowych maszyn rolni-

normy, Bronisław Szymiec 215 procent i Jan Prokopowicz 210 procent normy. Do wybijających się w TOR-ze racjonalizatorów należy zaliczyć kierownika przedsiębiorstwa ob. Ja-



czych, traktorów zostało przekazane chłopom. W związku z tym utworzono specjalną instytucję, która zajęła się naprawą i obsługą maszyn rolniczych p. n.: „Techniczna Obsługa Rolnictwa”.

Jeden z punktów TOR-u został założony w roku 1947 we Wschowie. W r. 1947 wartość prac przedsiębiorstwa wyniosła 5,7 milionów zł. W r. 1948 równała się 20,5 milionów, a rok 1949, chociaż jeszcze nie zakończony, przyniósł przekroczenie planu o 20%.

Wspaniały rozwój TOR-u w głównej mierze zawdzięczamy wysiłkowi całej załogi, wśród której znajdują się przodownicy pracy i racjonalizatorzy. Wyróżniają się szczególnie: Józef Kubalski 225 procent

na Machnacza, który udoskonalił jakość i ilość produkcji pierścieni tłokowych. Obecnie pierścienie lepiej przylegają do gładzi cylindrowej, a ich produkcja wzrosła z 60 na 150 sztuk w ciągu 8 godzin pracy. Ob. Franciszek Szela udoskonalił rozwiertak tłokowy, tak, że obecnie proces produkcyjny został wybitnie skrócony. (ju)

<b>19 KRONIKA GRUDZIEŃ</b>	
PONIEDZIAŁEK	Słońce w.: 8.00
Urbana	zach.: 15.39
Mściągiewa	Księżyc w.: 8.13
	zach.: 14.38

### OSTRÓW

**Badanie dzieci.** We wtorek i środę, dnia 20 i 21 grudnia br. w godzinach od 8 do 10 w Ośrodkach Zdrowia w Ostrowie, Odolanowie i Skalmierzycach odbędzie się badanie lekarskie dzieci członków Z. N. P. do lat 4 w celu otrzymania paczek żywnościowych. Formularze do badania wydaje Sekretariat Związku ul. Wolności 10.

**Ze sportu.** W niedzielę, dnia 18 grudnia o godzinie 10 w Hali Sportowej przy ul. Ulańskiej rozegrany zostanie Wielki Turniej Tenisa Stołowego o puchar jednorazowy z udziałem drużyn Warszawy, Poznania, Łodzi, Leszna, Kępna, Rawicza i Oleśnicy.

W tym samym dniu o godz. 19 również w Hali Wojskowej odbędzie się zawody o Mistrzostwo Ligi Koszykowej pomiędzy „Stal” — Świętochłowice i KS „Kolejarz Ostrowia”. (bdc)

**Repertuar kin:** Plast — „Sad honorowy”, prod. radzieckiej; Słońce „Zelazny działdek”, prod. czeskiej. Oddział Redakcji i Administracji: Ostrowo, ul. Wolności 20 m 3, tel. 422.

## Drogowcy odcinka kaliskiego przodują w oddziale ostrowskim

Często, jadąc pociągiem, dostrzegamy na torach grupę pracujących robotników. Są to drogowcy, których praca jest niezwykle odpowiedzialna. Słabo zakrecona śruba lub źle założony podkład może być przyczyną katastrofy. Drogowcy odcinka Kalisz stoją na wysokości zadania i nie ma mowy o jakimkolwiek wypadku z ich przyczyny. Załoga odcinka drogowego Kalisz dźwierży prym we współzawodnictwie pracy. Jak się dowiadujemy, odcinek kaliski został przedstawiony do specjalnej nagrody Dyrekcji Okręgowej PKP w Łodzi.

Piękne wyniki to przede wszystkim zasługa 26 drogowców, pracujących w 3 zespołach na odcinku, obejmującym 22,5 km pojedynczych torów głównych i 12 km stacyjnych. Ostatnio wyróżnił się w pracy zespół II działki, spośród którego należy wymienić Teodora Stodolnego i Franciszka Pracza. Zespół ten wyrobił 115,4% normy. Drugie miejsce zajął zespół Bolesława Juszczyka z działki III, który wyrobił 114% normy oraz zespół działki I, wyrobił 112% normy. Spo-

śród wszystkich pracowników wyróżnia się kwalifikowany robotnik Józef Kałuża. Należy dodać, że dzięki współzawodnictwu i dobrze zorganizowanej pracy kaliski odcinek drogowy zrealizował roczny plan oszczędnościowy już w miesiącu październiku. Oszczędności te wyrażały się sumą 500 tys. zł. W samym tylko miesiącu listopadzie zaoszczędzono 55 tys. zł. Drogowcy przeprowadzają również akcję zbiórki złomu żelaznego, co prowadzi w konsekwencji do poważnych oszczędności. W ciągu ostatnich miesięcy zebrano ponad 20 ton złomu.

W planie pracy na najbliższe miesiące uwzględniono naprawy i konserwację torów stacyjnych. Pomyślano również o dalszym remoncie wnętrza budynku stacyjnego, opiotowania zastawek przeciwnieżycowych i innych prac porządkowych. Spawaczy kowali i fachowców z tego zakresu czeka naprawa rozjazdów i zwrotnic. W dalszym ciągu trwają prace przy naprawie i konserwacji torów na szlaku. (bd)

## Robotnicy wolsztyńskich zakł. przemysłowych zapoznali się z wynikami pracy Ubezpieczalni Społecznej

Pracownicy Wielkopolskich Zakładów Przemysłu Drzewnego, największego ośrodka robotniczego w Wolsztynie, na specjalnym zebraniu, zapoznali się ze wszystkimi zagadnieniami ubezpieczeń społecznych. Wysłuchali oni szczegółowego sprawozdania dyrektora Ubezpieczalni Społecznej w Grodzisku — Kazimierza Nemeńca. Przytoczone liczby i fakty, są dowodem wielkiej troski Ubezpieczalni Społecznej o robotnika i chłopca polskiego. Jak podkreślił referent Piotrowski, wyniki pięcioletniej działalności powojennej w dziedzinie ubezpieczeń społecznych są lepsze od wyników całego międzywojennego dwudziestolecia.

Ubezpieczalnia Społeczna w Grodzisku obejmuje działalnością teren czterech powiatów i

liczy 35.000 ubezpieczonych. W roku 1946 wypłacała Ubezpieczalnia tytułem zasiłków chorobowych 1.113.000 zł, w 1947 już 7.450.000 zł, w 1948 roku 17.139.000 zł, a w trzech kwartałach bieżącego roku 23.889.000 zł. W obecnej chwili Ubezpieczalnia Społeczna wypłaca z tytułu zasiłków chorobowych, szpitalnych, sanatoryjnych, pologowych, dla karmiących matek i pogrzebowych ogółem 4.200.000 zł miesięcznie.

Lekarze domowi i specjaliści U. S. udzielili w 1946 roku 103.893 porad, w 1947 — 171.133 w 1948 r. — 179.923 a w ostatnich trzech kwartałach br. udzielono już 145.317 porad. Zabiegów dentystycznych dokonał lekarze i dentyści U. S. w 1946 r. — 10.228, w 1947 r. 30.482, w 1948 r. — 41.306, a

w ostatnich trzech kwartałach 1949 r. aż 44.185.

Lekarstw wydano na koszt Ubezpieczalni w 1946 roku — 116.135 na kwotę 6.402.000 zł.

Wszystkie wydatki U. S. na świadczenia pieniężne, lecznicze i położnicze tylko z ubezpieczenia chorobowego wynosiły: w trzech kwartałach br. 154.264.000 — podczas gdy w 1946 r. tylko 16.856.000 zł. Zasiłki rodzinne otrzymało w roku bieżącym 22.000 osób na kwotę 37.000.000 zł. Na wszystkie świadczenia łącznie wydaje U. S. w Grodzisku 80 milionów złotych miesięcznie.

Dane te świadczą najwyraźniej o rozwoju ubezpieczeń społecznych w dzisiejszej Polsce i o trosce jaką otacza się lud pracujący miast i wsi. (tr)

**Edward Michaelis**  
SKŁAD GARDEROBY MĘSKIEJ I DAMSKIEJ  
obecnie przy Starym Rynku 95/96  
naprzeciw Piwnicy Ratuszowej Tel. 22-14 i 16-34  
p7252

**Wolne posady**  
Szefar na ciagnik potrzebny zaraz. — Adres wskaże Głos Wielkopolski nr 14171.  
Gminna Spółdzielnia w Dama, sławko poszukuje natychmiast księgowo-kontysty lub księgowo-kontystki ze znajomością księgowości przebitkowej. 12a-199

**Malarzy**  
przyjmie natychmiast Państwowe Przedsiębiorstwo Budowlane — Oddział 1 — Poznań, ul. Kościelna nr 19 — dział Malarski. 12a-221

**Pracownia Futur**  
wykonuje prace kuźnierskie i poleca blamy  
Poznań Św. Marcin 55  
p7332

**Szuka posady**  
Kolegowy, 2 lata praktyki. — Zgłoszenia: Antoni Szczecinek, Poznań Limanowskiego 2. 14168

**Sprzedaje**  
Wille pełnokomfortowa, wyjątkowa, okolica Opery idealna część (wkrótce wolne mieszkanie) sprzedam. 1500 000 „Union” Rzeczypospolitej 4. 14023

**Kamienie** — Wille — Parcele — Gospodarstwo — Szybko sprzedasz. — Tani kupisz tylko przez firmę „Union” Poznań Rzeczpospolitej 4. 14022

**Blamy, futra** damskie futerka, rzeczka dziecięca, rękawiczki zimowe, wyprzedaż. Rokossowskiego 28 w podwórzu. 14084

**Akordion** nowy Hohner 120 basów 4 rejestry na sprzedaż Wiadomość: tel. 74-78. 14053

**Mebie** różne, komplety — oddzielne korzystnie. Magazyn Mebli Poznań Rybaki 6. p6950

**Streptomycyny** sprzedam, Telefon 90-13. 14167

**Masyne** do szycia, zegar, rower damski, różnego materiału, Nieogolewskich 15 m. 4. od 16—19. 14182

**Parcela** po 2500 m<sup>2</sup>. Stan. Kociński Poznań-Krzyżowniki, Supska 10, tel. 43-10. 14178

**Opel-Blitz** 3 tony, korzystnie sprzedam. Dąbrowskiego 79. Obejrzeć od godz. 15—17 (ad. ministrator). 14100

**Gabinet** mebli większych rozmiarów, maszynowe wykonanie, używany stan dobry — okazja! Magazyn Mebli Poznań, Rybaki 6. p7121

**Zündapp** 200 Hl 125, obydwą w dobrym stanie, okazynie. Dolna Wilda 6, Szpakowski, warsztat. 14144

**Pianino** krzyżowe sprzedam. Chłapowskiego 30, m. 25, od godz. 17—19. 13886

**Parcela** 750 m<sup>2</sup> kanalizacja, przy poczcie i tramwaju (Górczyn, Rokossowskiego). Oferta: PAR Ratajczaka 7 dla 12.414. p7355

**Sprzedam** barak mieszkalny 8x6, Dąbrowskiego 18 Woj. ciechowski. 14188

**Streptomycyny** amer. Merck, ważność do r. 1951, sprzedam. Stabiewskiego 9, m. 2. 14204

**Kupna**  
Łom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne Libelta 11. p7078

**Kamienie** lub wille kupie od właściciela. Oferty Głos Wielkopolski nr 14148.

**Fortepiany** sprzedaje kupuje Magazyn Fortepianów Poznań Św. Marcina 39 (dawnej 22) podwórzu telefon 23-91. p6972

**Srebro**  
kupuje  
**W. Kruk**  
27 Grudnia 2 12a-16

**Handlowe**  
Posiadamy prosperującą przedsięwzięcie budowlano-montażowe, przyjmujemy współpracowników do współpracy w przedsiębiorstwie, posiadające zabudowania i plac, do założenia wytwórni aparatury Oferty Głos Wielkopolski, Rokossowskiego 16 nr 2338. F2432

**Szuka lokalu**  
Poszukuję zaraz 1—2 pokoi z kuchnią, Junikowo Ławica, Riekrz wyznaczony zwrot remontu, Oferty Głos Wielkopolski nr 14196.

**Osobiste**  
Kapelusze, berety, pilotki damskie, dziecięce, polecia „Jeanette” M. Rokossowskiego 32, II ptr. Hurt, detal F2505

**Różne**  
Wypożyczam porcelanę szkło, na każdą uroczystość M. Leśniewski Poznań, ul. Żydowska 33. 12a-137

Prosimy o podawanie dokładnych adresów. Na poste-restante nie odpisujemy. **Konc. Biuro Matrymonialne „Przyszłość”** Rabka-Stone, Wille „Aniela”, skrytka pocztowa 10. 14200

**T. O. R. Zakłady Produkcyjne**  
Im. 15 Grudnia Poznań, Starołęka  
zatrudnią zaraz młodszego technika budowlanego konstruktora mechanizacji księgowego głównego kontystów maszynistki kreślarki tokarzy kwalifikowanych i przyuczonych szlifierzy honowników spawaczy ślusarzy narzędziowych robotników placowych kobiety do prac na obrabiarkach.  
Warunki plac wg Umowy Zbiorowej Zw. Zaw. Metal. plus premia. 12b-97

**Przetarg**  
na remont i uzupełnienie toalet fabrycznych. Oferenci za zezwoleniem Dyrekcji P.F.W.K. będą mogli w godzinach od 7.30 do 15.30 dokonać oględzin i opisu pomieszczeń, wymagających remontu. Termin ukończenia robót nie może przekroczyć dnia 28 grudnia br. godzina 9.  
Przetarg odbędzie się w dniu 21 grudnia br. o godzinie 10 w Państwowej Fabryce Wyrobów Korkowych, Poznań, Dąbrowskiego 93. Oferty w zamkniętych kopertach z napisem: „Przetarg dla P.F.W.K.” należy składać przed dnem 21 grudnia br. Dyrekcja Przemysłu Miejskowego zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, oraz unieważnienia przetargu, bez podania powodów.

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza Oświatowa Czystelnik  
Redakcja naczelna: Jan Zaglarski  
Poczta: Wielkopolskie Zakłady Graficzne  
Przedsiębiorstwo Państwowe Wodociągów i Kanalizacji w Poznaniu K — 5021

†  
Dnia 15 grudnia 1949 r. zmarł śp.  
**Stefan Kałamajski**  
b. prezes Izby Przem.-Handlowej w Poznaniu  
przeżywszy lat 67.  
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę 18 bm. o godz. 15 z kościoła Bożego Ciała na Dębcu.  
**Zrzeszenie Kupców m. Poznania**

†  
Dnia 15 grudnia 1949 zmarł śp.  
**Stefan Kałamajski**  
b. prezes naszej Izby,  
wieloletni działacz gospodarczy.  
Cześć Jego pamięci!  
**Prezydium i pracownicy Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu**  
p7345



# WYSTAWA karykatury radzieckiej i polskiej

Zmontowaną w Warszawie kolekcję satyry politycznej przewieziono w całości do Poznania i wystawiono w salonie związku, który obecnie nosi nazwę: Centralne Biuro Wystaw (CBW) Delegatura w Poznaniu.

Na wystawę składają się prace nabytějších rysowników radzieckich i polskich. Nazwiska spośród artystów radzieckich tej miary co: **Borys Jefimow, Leon Brodzki, Juliusz Ganf, Mikołaj Dołgorukow** ze sławną „spółką” **Ku-krzyników** na czele — ze strony polskiej: **Grus, Cieloch, Lipiński, Piotrowski i Zaruba** świadczą o tym, że dokonano wyboru sił o najwyższym poziomie. Toteż wystawa daje wyczerpujący pogląd na twórczość rysowników w ZSRR i w Polsce. Wymienieni artyści są współpracownikami pism: „Krokodyl”, „Prawda”, „Gazeta Literacka” i „Szpilki” — w tych twórczościach umieszczane były znajdujące się na wystawie karykatury.

Jeśli chodzi o charakterystykę artystycznych walorów obydwu zespołów, to — artyści nasi operują skrótami i uproszczeniami tak w stosowaniu formy rysunkowej jak i w podaniu treści ryciny. Natomiast karykatury radzieckie są bardziej szczegółowe i precyzyjnie wypracowane, co uderza przede wszystkim w trosce o wydobycie podobieństwa głównych „aktorów” danej sceny satyrycznej. Również element narracyjny jest tu silniej podkreślony, a niektóre z karykatur posiadają tekst wierszowany, dopełniający walory przedstawianego tematu. Liczba karykatur radzieckich jest mniej więcej 2 i pół raza większa od polskich, stąd też znacznie większe bogactwo tematów. Są nim aktualne wydarzenia z dziedziny ogólno-światowej polityki, podane surowej i dotkliwej krytyce. Dowcipne i pomysłowe ujęcia tematów, bezlitosna satyra świecą tu prawdziwe triumfy. Zjadliwie ośmieszono zostały typy amerykańskich, angielskich i francuskich mącieli i idei pokoju, podżegaczy wojennych, próby ekspansji dolara na tereny Europy zachodniej, jak również faworyzowanie hitlerowskich pacholców. Węz np. „Zachodnio-europejski zespół koncertowy kompletuje się...” (B. Jefimow) — chudy jak patyk, amerykański dyrygent wprowadza do grającej już składni orkiestry, odpastonego grubaska, Adenauera, z olbrzymią trąbą, w której górnym otworze tkwi armatnia lufa; albo — dwóch dżentelmenów o „zachodnim” typie wzuca do stawu „narybek” w postaci szpaków oznaczonych godłem swastyki („Denazyfikacja Biznonii” (J. Gauf) — czy wresz-

ciem Blum przestylizowany w kształt znaku dolara, i wiele, wiele innych. Podżegaczom wojennym przeciwstawiono owocną i pozytywną pracę odbudowy kraju w sugestywnym rysunku Cielocha.

Sledzenie zabawnej i uszczypliwiej treści tych rycin sprawia widzowi wiele przyjemności. Szkoda tylko, że w niedziele i w dni świąteczne — to znaczy w czasie kiedy ludzie pracy najwięcej mają sposobności do zajęcia się sprawami plastyki — salon otwarty jest w dalszym ciągu dopiero o godz. 12. Idąc w ślad za ogłoszeniami w pismach i radiu, miłośnik sztuk pięknych z trudem odnajduje podwórze, w którym mieści się nasz „Salon” i... znajduje drzwi zamknięte. Należy tę ceną, pouczającą, stojącą na wysokim poziomie wystawę bardziej uprzystępnić.

J. Mroziński

**„Konkurs Gwiazdkowy” trwa!**  
Wszyscy szukamy zagubionych wierszy felietonu konkursowego

## Nowa twarz Marka Twaina\*

Marka Twaina znamy wszyscy jako wspaniałego humorystę i wspaniałego kpiarza. Takim przekazała go nam tradycja. Portret ten jest jednak niepełny. Jest to — rzecz można — tylko sylwetka i to sylwetka dość mglista.

Przedwojenni wydawcy Twaina i współdziałająca z nimi krytyka literacka mieli naturalnie wiele podstaw do tego, by przedstawić go właśnie tak a nie inaczej. Bardziej dokładne określenie sylwetki twórcy wielkiego humorysty mogło ukazać jego postawę społeczną, jego ukrytą, pod warstwą błyskotliwego dowcipu — ideologię nie bardzo „amerykańską” (w rozumieniu dolarowych dyktatorów sztuki). Tego naturalnie wydawcy, zarówno amerykańscy, jak i europejscy, woleli ze zrozumiałych względów unikać.

Był więc Mark Twain w literaturze przedwojennej oficjalnie uznany za „ironistę pozabawionego złośliwością, ironistę wesołego, ironistę dobrodusznego”. Pod tym też kątem przeprowadzane były zbiorowe wydania jego rozproszonych po czasopiśmie utworów.

Wydany ostatnio przez PIW pierwszy tom pełnego polskiego wydania humoresek Twaina opracowany został inaczej. Dokonano rewizji w dotychczasowej ocenie twórczości tego genialnego satyryka. Odrzucono stosowaną przez wydawców kapitalistycznych metodę wybierania utworów najlżejszych, najmniej ostrych; dzięki tej rewizji linia ideologiczna Twaina stała się jasna i zrozumiała. I oto ukazała się nowa twarz „dobrodusznego ironisty”, twarz wcale nie do broduzna. Ukazała się spod maski dobrodusznego ironicznego uśmiechu — głębia ciętej, złośliwej krytyki ustroju kapitalistycznego.

Obłuda, fałsz, moralność amerykańskiego biznesu, sprzedajność kapitalistycznej prasy, bezduszny tryb biurokratyzm kapitalistycznej administracji, sprzeczność między głośzonymi hasłami wolności a praktyką codziennego życia — wszystko to pióro Marka Twaina obnaża z pięknych szat oficjalnej deklaracji i ukazuje w krzywym zwierciadle ciętej satyry. Niektóre utwory w swej krytycznej głębi zbliżają się wprost do pamfletów amerykańskich Gorkiego, inne dokonują „operacji krytycznej” nieznanie maskując ostrze satyrycznego skalpela beztrojskim humorem, wszystkie jednak obnażają narosłe kapital-

# Festiwal sztuk radzieckich wzbudził wielkie zainteresowanie w Związku Radzieckim

W Ministerstwie Kultury i Sztuki odbyła się konferencja prasowa, na której wiceminister Sokorski omówił znaczenie i dotychczasowy przebieg Festiwalu Sztuk Radzieckich — pierwszej tego rodzaju imprezy kulturalnej w krajach demokracji ludowej.

Festiwal Sztuk Radzieckich — mówił wicemin. Sokorski — ma głęboko wychowawcze znaczenie zarówno w stosunku do widza, jak aktora i autora polskiego. Sztuki radzieckie uczą zbliżać bohatera sztuki do widza, uczą swobodnego poruszania się w ludzkich sprawach, pozwalają przełamywać pewne opory psychologiczne w stosunku do sztuk problemowych, mowanie stron.

Z kolei wicemin. Sokorski przeszedł do omówienia zainteresowania, jakie wzbudził Festiwal Sztuk Radzieckich. Zainteresowanie to jest ogromne, szczególnie wśród świata pracy i młodzieży. Ci, którzy nie mieli sposobności zobaczenia sztuk radzieckich lub rysyjskich podczas Festiwalu, będą mogli je zobaczyć w Warszawie po skończonej imprezie, gdyż niejedna ze sztuk festiwalowych wejdzie na stałe do repertuaru teatrów stołecznych, a niektóre z wyróżnionych zespołów prowincjonalnych zostaną zaproszone na szereg przedstawień.

Duże zainteresowanie dla Festiwalu okazuje też Związek Radziecki, gdzie wielką ta impreza kulturalna jest przedmiotem poważnych studiów i skąd zwrócono się do Komitetu Festiwalowego o dostarczenie odpowiednich materiałów

stycznięgo polipa na społecznym organizmie Stanów Zjednoczonych.

Oceniając inicjatywę wydawniczą PIW-u, stwierdzić należy, że wydanie „Humoresek” Marka Twaina i uwypuklenie ich linii ideologicznej jest obecnie cenne ze względu na ich nieprzeżyty aktualność w odniesieniu do obrazu dzisiejszej Ameryki. Szczególnie ci, którzy z tego obrazu znają tylko blask dolara i spiętrzone gmachy drapaczy chmur, powinni zapoznać się również ze szczegółami, ujawnionymi w satyrach Twaina. Obraz stanie się pełniejszy.

KO

\* (Mark Twain — „Humoreski”, tom I: „Podróż międzyplanetarna” — Państwowy Instytut Wydawniczy, Warszawa 1949).

# Tania, nowa i pożyteczna

Przed dwoma laty rozpoczęły działalność dwa kluby literackie, których celem było dostarczenie ich członkom po cenie przystępnej nowych wartościowych dzieł literatury rodzimej i obcej. Klub „Odrodzenie” i Klub Dobrej Książki, wkraczające obecnie w trzeci rok swej pracy, spełniły ważną rolę w dziedzinie popularyzacji czytelnictwa.

Książki klubowe docierały do czytelnika drogą tańszą niż przez sieć księgarską i dogodniejszą mianowicie przez pocztę na jego domowy adres, co szczególnie na prowincji, słabo zaopatrzonej w punkty księgarskie, miało duże znaczenie. Nic więc dziwnego, że kluby spotkały się z gorącym przyjęciem i licznym napływem czytelników. W r. 1949 członkowie klubu otrzymali następujące książki: H. Wulf „Droga ku życiu”, A. Varela „Cienna rzeka”, M. Szolochow „Zorany ugor”, S. Seghers „Umarli pozostają młodzi”, T. Breza „Mury Jerycha”, T. Breza „Niebo i ziemia” oraz jedną książkę premiową.

Na nadchodzący rok Klub „Odrodzenia” uzyskał współpracę szereg wybitnych pracowników polskich i obcych. Pisać więc będą: Jerzy Andrzej-

Siwiznę przedwczesną łatwo i pewnie usuwa, nadając włosom naturalny kolor

informacyjnych i fotograficznych.

Z uwagi na to, że do finału Festiwalu dopuszczono jeszcze dalsze wyróżnione zespoły, czas jego trwania przedłużony został do 22 grudnia, tak, iż potrwa on cały okres Dni Stalinowskich.

## Żyj nam długo Wielki STALINE Przyjacielu Polski Ludowej! Uroczysta akademii sportowców Spójni

Członkowie Zrzeszenia Sportowego Spójnia w Poznaniu zorganizowali w związku ze zbliżającą się 70 rocznicą urodzin Generalissimusa Józefa Stalina uroczystą akademię. Oprócz sportowców poszczególnych klubów i kół, w akademii wzięli udział przedstawiciele związków zawodowych.

Przedstawiciel ZAMP — ob. Parczyński w swym przemówieniu zobrazował życie i działalność wielkiego bojownika o wolność i pokój z którego dążeniami wiąże swe nadzieje klasa robotnicza Polski, kładąca fundamenty pod budowę socjalizmu.

Na bogatą część artystyczną złożyły się występy zespołów świetlicowych, które wykonały m. in. „Kantatę o Stalinie” oraz szereg pieśni masowych. Wiersz pt. „Stalin przemawia!” recytował ob. Nowak z PMS, a ob. Dylewicz „Słowo młodym”. Zespoły dramatyczne wystawiły inscenizację fragmentów prozy i poezji proletariackiej.

Uczestnicy akademii uchwaliли wysłać list do Generalissimusa Józefa Stalina z wyrażeniami przywiązania, wdzięczności i wierności. W liście czytamy m. in.:

„Dzięki Wam możemy dzisiaj pracować twórczo w wolnej Polsce Ludowej, a wzorem jak żyć i pracować należy, jest Wasze życie, Towarzyszu Stalinie. Wzbogaceni Waszym dowództwem i wsparciem o siłę potężnego Waszego Państwa — Związku Radzieckiego idziemy z ufnością w przyszłość.

# Kupujemy choinki



Zbliżają się Święta. Dorocznym zwyczajem w każdym domu powinna się znaleźć pięknie wystrojona choinka. Od dwóch dni pojawiły się na placach zielone świerki, których Spółdzielnia „Las” sprowadziła do Poznania około 30 tys. sztuk. Od wczesnego rana do późnych godzin popołudniowych trwa w punktach sprzedaży drzewek, nieprzerwany ruch. Na zdjęciu widzimy kupujących na placu Wolności w Poznaniu. Przystępne ceny nie wywołują targów i ściągają liczne rzesze nabywców.

Fot (2) Głos Wlkp. — E. Kitzmann

## Ekspedycja związkowców wyjechała jednak do PARYŻA

W piątek 16 bm. opuściła Warszawę ekspedycja sportowa polskich związków zawodowców, koleżenstwa i wyrozumiających, udając się pociągiem na jubileuszowe zawody FSGT do Paryża.

40-osobowa ekipa składa się z piłkarzy, pięściarzy i gimnastyków oraz kierownictwa.

Wyjechali następujący zawodnicy: piłkarze — Rybicki, Borucz, Gędek, Barwiński, Słoma, Parpan, Szczyk, Wieszorek, Swicarz, Baran, Cieślak, Rutkowski oraz Debisz, który nie będzie występował z powodu kontuzji.

Z bokserami wyjechał kierownik Lisowski i trener Sztam; gimnastykami — Rakoczy, Skirlińska, Krupa, Kurzanka, Reindl, Dębicka, Kanikowska, Łukomska oraz

Kierownik Grochowski i trener Kirkicki.

Z powodu późnego otrzymania wiz francuskich sportowcy polscy nie zdążyli na uroczyste otwarcie zlotu sportowego FSGT, które odbyło się w sobotę, 17 bm.

Polacy przybędą do Paryża dzisiaj, 18 bm, rano i tego dnia mają wystąpić piłkarze i bokserzy.

**Koszykówka**  
Kolejarz (Poz.) 58:46  
AZS (W-wa)

**SŁUCHAMY RADIA**

Penieździelek, dnia 19 grudnia 1949 r.

5.10 Początek audycji; 5.15 Streszczenie wiadomości porannych; 5.20 Koncert dla świata pracy; 6.00 Streszczenie wiadomości porannych; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Koncert poranny; 6.45 Dziennik poranny; 7.10 Muzyka rozrywkowa; 7.50 Aktualności Poznania i program na dzień bieżący; 8.00 Muzyka rozrywkowa; 8.15 Wszelchnia radiowa; 8.35 Pogadanka pt. „Walka z przesadami na wsi!”; 8.45 Muzyka rozrywkowa z płyt „Muza”; 9.00 Przerwa; 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Wieży Mariackiej; 12.04 Dziennik poranny i przegląd prasy stołecznej; 12.25 Fragmenty z op. „Halka” Moniuszki; 12.50 Przegląd prasy poznańskiej; 13.00 Muzyka popularna; 13.30 Muzyka rozrywkowa; 14.00 Audycja Zw. Nauczycielswa Polskiego; 14.15 Muzyka ludowa; 14.40 „Z wędrowki po Wielkopolsce”; 14.55 Utwory kompozytorów polskich; 15.15 Artyści i pieśni kompozytorów rosyjskich; 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych; 15.50 Muzyka rozrywkowa; 16.00 Dziennik popołudniowy; 16.20 Utwory muzyki rosyjskiej wykona Klara Kaufussówna (skrzypce); Władysław Chomiak (baryton); Hieronim Szperka (akomp.); 16.50 Ubiegły tydzień w sporcie; 17.00 Koncert ku uczczeniu 70 rocznicy urodzin Generalissimusa Józefa Stalina; 17.45 Audycja dla świetlic młodzieżowych; 18.00 „Z kraju i ze świata”; 18.15 Muzyka ludowa; 18.40 Wszelchnia radiowa; 19.00 Audycja dla wsi; 19.15 Koncert Polskiego Wydawnictwa Muzycznego; 20.00 Dziennik wieczorny; 20.40 Fragmenty z oper kompozytorów rosyjskich i radzieckich; 21.40 Muzyka; 21.45 Dzieje życia Józefa Stalina; 22.00 Poznański dziennik wieczorny; 22.15 Tanczone melodie słowiańskie; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.15 Muzyka poważna; 24.00 Hymn i koniec audycji.

## DEKLARACJA ROK 1950

Zgłaszam się na członka Klubu „Odrodzenia” i zobowiązuje się do płacenia obonamentu za książki w kwocie zł 1.500 rocznie, płatnych po 125 zł miesięcznie lub po 250 zł co drugi miesiąc lub po 750 półrocznie.

(niepotrzebne skreślić)

Moje prawa i obowiązki są mi znane.

Imię i nazwisko .....

Adres .....

(podpis) .....

Wyciąć, nakleić na kartę pocztową i przesłać pod adresem: Warszawa, Wiejska 16 Klub „Odrodzenia”.

## Co, gdzie i kiedy

w Poznaniu

**TEATRY**  
WIELKI: niedziela o godz. 19 „Goplana” Zeleńskiego pod batutą Z. Wojciechowskiego. Obsada: H. Dudicz-Latoszewska, A. Kawecka, J. Musielewska, A. Pichłówna, E. Szabrańska, I. Zychowska, Fr. Arno, W. Chomiak, C. Kowalski i R. Peter. Reżyseria: T. Trzczyński, dekoracje projektu K. Frycza, balet układu M. Stankiewicz.  
Poniedziałek — teatr nieczynny.  
POLSKI: dziś o godz. 19.30 „Dzieci słońca” M. Gorkiego Jutro — nieczynny.  
NOWY: dziś o godz. 11.30 i 19.30 „W pewnym mieście” Sofronowa. Jutro — nieczynny.  
KOMEDIA MUZYCZNA — dziś o godz. 16.30 i 20 — „Jutro rządzi” W. Rapackiego. Jutro — nieczynny.  
MŁODEGO WIDZA: dziś o godz. 16 i 18 — „Karabas-Barabas”. Jutro — „Karabas-Barabas”.

**KINA**  
Apollo — „Wschodnie załoty” o godz. 13, 15.30, 18 i 20.30;  
Baltyk — „Arinka” o godz. 13, 15.30, 18 i 20.30; Muza — „Wiesna pograncza” o godz. 14, 16, 18 i 20; Rialto — „Pan Nowak” o godz. 14, 16, 18 i 20; Warta „Sekretarz Rejkomu” o godz. 14, 16, 18 i 20; Aktualności nr 51 o godz. 11, 12 i 13.

**WYSTAWY**  
Centralne Biuro Wystaw Artystycznych (Delegatura w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 28) — „Wystawa Radzieckiej i Polskiej Karykatury Politycznej”. Delegatura otwarta w dni powszednie od godz. 9—18 w niedziele i święta od godz. 12 do 17.